POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z przelotnymi deszczami, możliwość śniegu, temperatura do 38 F (3.3 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 20 do 25 mil na godz.
Jutro nadal pochmurnie, deszcz lub śnieg, temperatura około 25 F (4 C).
Wschód słońca o godz. 6:59 rano, zachód o godz. 4:21 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 2 grudnia — Pauliny.
Jutro środa, 3 grudnia — Franciszka i Ksawerego.
Pojutrze czwartek, 4 grudnia — Barbary.

No. 234 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Wtorek, 2 Grudnia (December 2), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KRYZYS W WASHINGTONIE TRWA

'Mur Berliński' w Johannesburgu

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Czego boi się PRL? — skonfiskowany tekst ks. Orszulika (str. 4)*
* *Choinki różnych narodowości w Arizonie (str. 3)*
* *"Dzieląc się radosną nowiną" (str. 4)*
* *"Zamazany obraz" — dr. A. Michalik pisze o telewizji satelitarnej (str. 2)*
* *Z walnego zebrania polskiej szkoły im. E Plater (str. 2)*
* *W Dziale Kobiet — o spacerach (str. 5)*
* *Z prac Komisji Oświatowej K.P.A. Przygotowanie do konferencji nauczycieli (str. 3)*

Bojkot Świąteczny w Soweto

Czarni Skłonni Są Negocjować

Johannesburg, RPA. (CT, UPI) — Ekipy rządowe przystąpiły w poniedziałek do ustawiania betonowych barier oddzielających zamieszkane przez ludność murzyńską Soweto od "białego" Johannesburga.

Dwie główne gazety południowoafrykańskie podały, że ponad dwumetrowej wysokości betonowe ogrodzenie stawiane jest z polecenia ministerstwa transportu rządu w Pretorii.

Przedstawiciele opozycji określają próbę oddzielenia 2.2 miliona czarnych od zamieszkujących centrum miasta białych jako "groteskę."

"Wszystko co ogranicza swobodne poruszanie się ludzi i zakłóca normalne stosunki jest nieporozumieniem — twierdzi rzecznik Progresyw-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

USA Walczą Przeciwko Szpiegostwu

Washington (CT, CST) — Prezydent Reagan wprowadził w życie przedsięwzięcia na skalę krajową mające ograniczyć przypadki szpiegostwa na terenie Stanów Zjednoczonych. Ze źródeł zbliżonych do Białego Domu wiadomo, że zarówno w ustawodawstwie ogólnokrajowym, jak i w przepisach wewnętrznych wielu instytucji wprowadzi się ponad 100 zmian mających zapobiec "przeciekom" informacji dla obcego wywiadu.

Zmiany te dotyczyć będą zarówno sposobu traktowania ludzi, jak też zabezpieczania informacji. Na terenie Stanów Zjednoczonych około 4.2 Amerykanów ma dostęp do tajnych informacji, jednakże od czasu wprowadzenia w życie nowych przepisów objęci oni będą ściślejszą kontrolą. Restrykcje mają dosięgnąć sowieckich dyplomatów, którym tylko w ograniczonym stopniu wolno będzie kupować komputery i sprzęt telekomunikacyjny.

Zmiany powyższe są wynikiem długotrwałych studiów prowadzonych przez Narodową Radę Bezpieczeństwa prezydenta Reagana, a rozpoczętych jeszcze w 1981 roku. Od tego też roku trwały konsultacje między rządem a Kongresem.

Jednakże rekord z 1985 roku, 13 osób aresztowanych pod zarzutem uprawiania działalności szpiegowskiej na rzecz obcego wywiadu zmusił prezydenta Reagana do przejrzenia wypracowanych studiów ponownie i podjęcia konkretnych decyzji.

Przedstawiciele Białego Domu twierdzą, że wprowadzi się ponad 40 zmian i poprawek w 60 dziedzinach. Niektóre z tych zmian już uchwalono, inne będą uchwalone wkrótce, głównie dzięki współpracy Prezydenta i Kongresu.

Wśród zmian, które będą uchwalone w niedługim czasie znajduje się polecenie prezydenta Reagana ustalające pewne minimum kontroli, którą muszą przejść pracownicy mający dostęp do tajnych informacji. Prezydent Reagan zaproponuje także wprowadzenie przepisów prawnych przewidujących karę śmierci za szpiegostwo. Raport Departamentu Obrony nawołuje też do ściślejszego przestrzegania tajności komunikowania się w armii," gdyż agenci siatki szpiegowskiej Walkera byli w stanie rozszyfrować dla Sowietów miliony tajnych informacji amerykańskiej marynarki wojennej.

Przewaga Socjalistów w Baskonii

Nacjonalistyczna Partia Basków nie uzyskała większości w Parlamencie tej prowincji po raz pierwszy od roku 1980, tj. od jego powstania. Wybory w ostatnią niedzielę przyniosły jej 17 miejsc w Parlamencie na 75 możliwych.

Spadek popularności jest wynikiem podzielenia się nacjonalistów. Jej nowy odłam kierowany przez byłego przewodniczącego Parlamentu Carlosa Garaikotxea uzyskał 14 miejsc i stał się trzecią siłą polityczną w tej części Hiszpanii.

Niespodziewane zwycięstwo w wyborach uzyskała partia nacjonalistyczna, Hiszpańska Socjalistyczna Partia Pracy zapewniając sobie 18 "krzeseł" w Parlamencie.

Socjalistyczny kandydat na przewodniczącego najwyższego organu ustawodawczego kraju Basków, Jose Maria Benegas zapowiedział "natychmiastowe rozpoczęcie dialogu ze wszystkimi siłami politycznymi, które akceptują demokratyczne reguły gry".

Po raz pierwszy zasiądzie w Parlamencie separatystyczna organizacja zbliżona do ETA, "One People". Przypomnijmy, że w wyniku akcji ETA zginęło w tym roku 40 osób. Popularność "One People", która zdobyła 13 miejsc w Parlamencie, wynika z jej dążeń do pokojowego uregulowania konfliktu pomiędzy separatystami, a rządem Basków.

Atak Mudżaheddinów Na Ambasadę ZSSR w Kabulu

Islamabad (Reuter) — Partyzanci afgańscy dokonali w sobotę ataku rakietowego na stolicę kraju Kabul. Jak podają źródła dyplomatyczne w wyniku skoordynowanej akcji wystrzelono jednocześnie około 20 rakiet z trzech kierunków. Celem ataku była jak się wydaje sowiecka ambasada w której pobliżu nastąpiły wybuchy pocisków.

Atak mudżaheddinów zbiegł się w czasie z mediacyjną wizytą w Kabulu — delegata z ramienia ONZ Diego Cordoveza. Jest to już jego drugi pobyt we wstrząsanym od ośmiu lat wojną kraju.

Radio kabulskie podało w niedzielę, że nastąpiły postępy w rozmowach i że rozpoczęte w 1982 roku pod auspicjami ONZ niebezpośrednie rozmowy afgańsko-pakistańskie będą kontynuowane.

CHICAGO — Widok miasta od strony jeziora w kierunku północnym.

Sztormowe Fale Na Jeziorze Michigan

Chicago (CT,CST) — Wczorajsze silne wiatry osiagające prędkość od 30 do 45 mil na godzinę spowodowały powstawanie fal na Jeziorze Michigan nawet do wysokości dziewięciu stóp. Zalanych zostało wiele ulic w północno-wschodniej dzielnicy miasta poważnie zagrażając urządzeniom elektrycznym.

Przy Rosemont Avenue fale uderzały o falochron rozpryskując krople wody na wysokość przeszło 25 stóp.

Pracownicy zakładów oczyszczania miasta sprawdzają studzienki na wielu ulicach niedaleko Sheridan, by zapewnić szybki spływ wody do kanałów burzowych. Jeśli woda dostałaby się do transformatorów energii elektrycznej, to niechybnie spowodowałoby to przerwy w dostawie energii elektrycznej dla budynków usytuowanych niedaleko brzegu Jeziora Michigan. Brak prądu wstrzyma ruch wind w budynkach oraz wyłączy się oświetlenie i ogrzewanie. Przy panujących temperaturach mogłoby to się okazać niebezpieczne dla mieszkańców, a zwłaszcza dla dzieci.

Wczoraj też 12 pracowników oczyszczania miasta pracowało przy napełnianiu worków z piaskiem, by w północnej dzielnicy Chicago zabezpieczyć wiele budynków przed zalaniem.

"Czekamy na 2,000 worków z piaskiem, by zbudować tamę przy ulicy Glenlake, gdyż woda od strony jeziora szybko posuwa się w głąb ulicy zalewając piwnice okolicznych domów" — powiedziała alderman Marion K. Volini.

Właśnie Glenlake Avenue była wczoraj jedną z najbardziej zalanych ulic znajdujących się między jeziorem a ulicą Sheridan. Inne dotknięte powodzią ulice to Rosemont, Chase, Thorndale, i Birchwood. Zalana też była ulica Sheridan od Hollywood Avenue do Evanston.

Przedstawiciele Chicagoskiego Dystryktu Parków przestrzeagają ludność, by trzymała się z dala od brzegów jeziora lub przynamniej zachowała "daleko idącą ostrożność."

Władze zapewniają, że brzegi jeziora Michigan są dobrze zabezpieczone i nie powinno być zbyt wiele zniszczeń.

Służba meteoroliczna jednocześnie poinformowała, że mieszkańców Chicago czeka w tym roku chłodniejsza zima niż zwykle. Niskie temperatury wody i powietrza nad oceanem wskazują na to, że spodziewać się należy ostrzejszych niż zwykle ataków zimnego prądu atmosferycznego z północy.

Daniel Cayan z Instytutu Oceanograficznego twierdzi, iż wyższa niż zwykle temperatura Prądu Alaskańskiego w okolicach Aleutów w połączeniu z zimnym powietrzem znad centralnego Pacyfiku spowoduje utworzenie arktycznych mas powietrza, które w najbliższym czasie dotrą nad północne rejony Stanów Zjednoczonych.

Meteorolodzy twierdzą, że wczorajsze wiatry są właśnie zapowiedzią nadejścia zimnych mas powietrza nad Chicago.

Ofensywa Amal w Libanie Trwa

Jeddach. (Reuter, UPI) — Yaser Arafat oświadczył we wtorek, że oddziały milicji szyickiej Amal próbują zlikwidować pół miliona Palestyńczyków w Libanie.

W wywiadzie dla rijadzkiej gazety stwierdził również, że zamierza przedyskutować sytuację z prezydentem Egiptu Hosni Mubarakiem. Przywódca Al Fatah dał do zrozumienia, że gotów jest przerzucić na pomoc otoczonym w obozach Palestyńczykom posiłki z zewnątrz.

"Nie zamierzamy stanowić siły militarnej w Libanie — powiedział Arafat — ale jesteśmy gotowi stanąć w obronie każdego Palestyńczyka gdziekolwiek by się on nie znajdował."

Powtórzył on również wezwanie do przywódców arabskich o pomoc walczącym w Libanie Palestyńczykom.

W międzyczaie oddziały Amal wspomagane przez sowieckie czołgi T-54 przystąpiły do szturmu na obóz palestyński Shatila. Jego mieszkańcy — pomimo całonocnego bombardowania artyleryjskiego po którym nastąpił rano atak — nie poddają się.

Pewien ekspert wojskowy z Libanu twierdzi, że siły Amal usiłują zdobyć choć jeden obóz by w ten sposób zmusić Palestyńczyków do podpisania rozejmu na ich warunkach. Jednakże Palestyńczycy po zdobyciu strategicznej wsi na wzgórzu koło Sajdy, nie zamierzają się poddać.

Zagrzewają ich do walki słowa poparcia wielu przywódców arabskich.

W niedzielnej audycji radiowej nadawnej z Rijadu, król Arabii Saudyjskiej Fahd wezwał do zakończenia bratobójczych walk i stwierdził, że atak na Palestyńczyków "pozostawił głęboką ranę w piersi narodu arabskiego." Obiecał też wzmocnić obozy uchodźców i rozbroić "agresorów."

2 Żołnierze USA Zamordowali Taksówkarza

Seul (Reuter) — Rzecznik prasowy armii USA poinformował, że dwu amerykańskich żołnierzy oskarżono o zamordowanie w ubiegłym miesiącu południowokoreańskiego taksówkarza.

Obu żołnierzy 22-letniego Andrew Greene'a i 19-letniego Ricky Ramseya aresztowano 28 listopada po długim śledztwie prowadzonym przez policję Korei Płd. i wojskową policję amerykańską.

Nie Wyjedzie z ZSSR

Moskwa (CT) — Sąd moskiewski oddalił pozew Amerykanina, który przybył do ZSSR jako 2-letnie dziecko i teraz usiłuje wrócić do ojczyzny.

33-letni Kim Lewis podał, że odmowa paszportu stanowi pogwałcenie konstytucji ZSSR oraz aktu końcowego konferencji w Helsinkach.

Lewis, który jest z zawodu biologiem i posiadaczem podwójnego obywatelstwa poinformował, że decyzja sądu nie podlega apelacji.

Koniec Najdłuższej Wizyty

Victoria, Seszele. (CST) — Ostatnim punktem najdłuższej w historii wizyty papieża Jana Pawła II była Victoria, stolica Seszeli. W obecności 15,000 wiernych Papież odprawił na miejscowym stadionie Mszę św. nawołując do "pogłębiania wiary" i odejścia "od nowej moralności".

Seszele są jedynym zdominowanym przez katolików krajem, który Papież odwiedził podczas swej ostatniej, dwutygodniowej wizyty. Jan Paweł II przemierzył ponad 31,000 mil. Przeszło 90 procent spośród 66,000 mieszkańców Seszeli uważa się za katolików, lecz zaledwie jedna trzecia z nich regularnie chodzi do kościoła, a z diecezji Victoria od 10 lat nie wyszedł żaden kapłan. Około 60 procent wszystkich dzieci w kraju urodziło się poza małżeństwem.

Marksistowski rząd prezydenta Rene próbował wizytę papieską obrócić na własną korzyść. Wczorajszy dzień ogłoszono jako wolny od pracy, by umożliwić miejscowej ludności udział w Mszy św. odprawionej przez Ojca Świętego.

Krótko przed przybyciem Jana Pawła II na stadionie zawalił się dach nad ołtarzem niszcząc częściowo podium i o kilkadziesiąt minut przedłużając rozpoczęcie Mszy.

Krótkie wprowadzenie wygłoszone zostało w języku kreolskim, a następnie Papież wygłosił po francusku kazanie stwierdzając, że "społeczeństwo się rozpada, jeśli małżeństwa są niestabilne lub małżonkowie akceptują wzajemną niewierność.

Ojciec Święty powiedział, że "miłość ma o wiele większą wartość niż fizyczne przyjemności". Podkreślił on także, iż bardzo ważną rolę w życiu człowieka odgrywa duchowieństwo, małżeństwo i życie rodzinne.

Papież wezwał wszystkich katolików tego państwa na Oceanie Indyjskim "do codziennego pogłębiania wiary".

Po Mszy św. Papież odbył krótką, prywatną rozmowę z prezydentem Seszelii F. Albertem Rene, a następnie udał się w podróż powrotną do Watykanu serdecznie żegnany przez miejscową ludność.

30 Lat Istnienia Komunizmu Na Kubie

Hawana, Kuba. (UPI) — Kuba obchodzi dzisiaj 30 rocznicę wylądowania na wyspie komunistycznego przywódcy Fidela Castro, co zapoczątkowało dwuletnie walki partyzanckie z rządem Batisty.

Ulice miasta udekorowano, a zachodni dyplomaci twierdzą, że dzisiejsza parada będzie największym pokazem siły wojskowej od czasu rewolucji.

Od początku prezydentury Reagana i amerykańskiej inwazji na Grenadę Castro wydał miliardy dolarów na sowiecką broń potrzebną do wyposażenia kubańskiej armii.

Podczas parady część najnowszych czołgów i samolotów zaprezentowanych będzie mieszkańcom komunistycznej Kuby i zaproszonym delegacjom zagranicznym.

Izrael Przyrzeka Współpracę

"Prawda": Reagan Zbiera Owoce Awanturniczej Polityki

Washington (CT, CST, UPI, Reuter) — Prezydent Reagan powiedział wczoraj, że wyraża zgodę na powołanie specjalnego śledczego, który przejmie śledztwo nad sprawą dostaw broni do Iranu i przelewu pieniędzy na konto contras, o ile prokurator generalny Edwin Meese zaleci takie posunięcie.

Reagan zobowiązał się do "całkowitego i kompletnego ujawnienia faktów" i polecił członkom Krajowej Rady Bezpieczeństwa, aby nie brali udziału w tajnych operacjach w czasie trwania śledztwa.

Prezydent zwrócił się do specjalnej komisji pod przewodnictwem byłego senatora Johna Towera, aby zaleciła sposoby zapobiegania w przyszłości sytuacjom, podobnym do tych, które doprowadziły do przekazania pieniędzy uzyskanych za dostawy broni z Iranu na konto nikaraguańskich partyzantów.

Reagan przyznał po raz pierwszy publicznie, iż nie wiedział o przelewie pieniędzy dopóki nie poinformował go o tym Meese. Poprzednio Prezydent twierdził, iż "nie był w pełni poinformowany."

Członkowie specjalnej rady: Tower, były sen. Edmund Muskie i były doradca Białego Domu d/s bezpieczeństwa Brent Scowcroft,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Weinberger Przybył Do Francji

Paryż (Reuter, UPI) — Sekretarz obrony Caspar Weinberger przybył dziś do stolicy Francji. Wizyta Weinbergera w Europie zachodniej będzie trwała osiem dni. Podróż uległa opóźnieniu ponieważ Weinberger musiał odpowiedzieć na pytania komisji Towera, dotyczące dostaw broni do Iranu i przekazania pieniędzy nikaraguańskim partyzantom. Podczas dwudniowego pobytu we Francji Weinberger spotka się z premierem Jacques Chirackiem i przedstawicielami francuskiego gabinetu. Przypuszcza się, iż sojusznicy poproszą o wyjaśnienie amerykańskiej polityki wobec państw popierających terroryzm, szczególnie wobec Iranu.

Spotkanie z prezydentem Francoise Mitterrandem nastąpi dopiero w środę. Doradca Weinbergera, towarzyszący mu w podróży, powiedział, że sekretarz obrony nie znajduje się w "misji mającej na celu wyjaśnianie amerykańskiej polityki wobec Iranu i nikaraguańskich partyzantów." Weinberger jest pierwszym przedstawicielem amerykańskiego rządu, który przybył do Europy zachodniej od czasu ujawnienia tajnych dostaw.

Celem podróży Weinbergera jest między innymi wyjaśnienie ministrom państw NATO decyzji prezydenta Reagana dotyczącej przekroczenia postanowień układu SALT II.

Przedstawiciel Washingtonu, który zastrzegł sobie anonimowość powiedział, że decyzja o odstąpieniu od układu została podjęta przez członków rządu jednomyślnie.

Weinberger uda się także do Maroka, gdzie spotka się z królem Hassanem, który zerwał ostatnio układ z Libią. Maroko pragnie nawiązać ściślejsze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi.

Ostatnim etapem podróży sekretarza stanu będzie Londyn.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647

Zamazany Obraz

Telewizja satelitarna, której eksplozję oglądamy w ostatnich latach, wydawała się przykładem amerykańskiej wolności. Właściciele anten-dysków ustawianych na dachach i w ogródkach byli nieograniczeni w wyborze programu który chcieli oglądać, włączając programy lokalne odległych miast, innych krajów amerykańskich, bloki programowe telewizji kablowej a nawet obrazy wymieniane pomiędzy sieciami telewizyjnymi, które nigdy nie trafiały na anteny stacji naziemnych.

Dla jednych była to ciekawa rozrywka, dla innych sposób uatrakcyjnienia swoich interesów (hotele, domy apartamentowe), lecz dla dużej części odbiorców zamieszkałych w tzw stanach farmerskich — jedyna możliwość dostępu do telewizji. Większość spośród około 2 milionów posiadaczy "talerzy" jakby zapomniała o jednej rzeczy przed którą przestrzegałem w felietonie omawiającym telewizję satelitarną rok temu.

Historia współczesnej telewizji satelitarnej rozpoczęła się w latach 70-tych, gdy rozwijające się w różnych miastach kompanie telewizji kablowej musiały wzbogacić swoją ofertę wymieniając między sobą atrakcyjne programy. Zamiast budowy naziemnej sieci stacji przekaźnikowych jakimi dysponowały wielkie sieci (ABC, CBS, NBC), tańsze okazało się umieszczanie satelitów przekaźnikowych w Kosmosie. Są to często transakcje łańcuchowe, gdyż kto inny buduje satelitę, kto inny umieszcza go na orbicie a bezpośredni użytkownik płaci jedynie ok. 75 tys dolarów miesięcznie za retransmitowanie jednego kanału telewizyjnego. Jeden satelita może obecnie retransmitować nawet 24 kanały.

W pierwszych latach, kompanie kablowe zwracały niewielką uwagę na grupy zapaleńców "podkradających" im sygnały. Lecz w roku 1984 proceder ten został uznany przez Kongres za legalny, ustawowym stwierdzeniem, że jeżeli na teren jakiejkolwiek posesji dociera sygnał radiowy lub telewizyjny, to właściciel posesji ma prawo odbierać ten sygnał w sposób jaki mu się podoba. Rezultatem tej ustawy był nagły wzrost sprzedaży anten i odbiorników satelitarnych. W roku 1985 sprzedano ich ponad 600 tysięcy.

Kompanie kablowe zorientowały się, że własnymi pieniędzmi karmią rosnącego konkurenta. Część hoteli i osiedli mieszkaniowych pobudowała swoje stacje odbiorcze i rozsyła po apartamentach programy telewizyjne, te same a czasem ciekawsze niż oferowane przez lokalne sieci kablowe. Już w 1982 roku jedna z pierwszych kompanii satelitarno-kablowych HBO przebąkiwała, że jak tak dalej pójdzie to zacznie szyfrować swój sygnał.

W styczniu 1986 stało się to faktem. Za przykładem HBO, szyfrowanie (ang. scrambling) zaczął stosować Showtime, Cable News Network, sportowy ESPN, Disney i kilkanaście innych. Eksperci przewidują, że do końca przyszłego roku połowa z około 100 satelitarnych kanałów będzie zaszyfrowana a do końca lat 80-tych, prawie wszystkie.

W bieżącym roku gwałtownie zmalała ilość sprzedawanych systemów odbioru satelitarnego. Niektórzy sprzedawcy zbankrutowali, inni zmienili zainteresowania. Szacuje się, że sprzedaż 25% tej ilości systemów jakie sprzedano rok temu, będzie wynikiem pomyślnym.

Lecz nie byłoby Ameryki gdyby czegoś nie można było kupić. Zresztą kompaniom kablowym nie zawsze opłaca się obsługa pewnych rejonów o rzadkiej zabudowie. System szyfrowania sygnałów został więc tak pomyślany, aby można było "kupić" sposób odszyfrowania. Ale jednocześnie zabezpieczono się przed majsterkowiczami i drobnymi producentami urządzeń dekodujących, działalność dwa lata temu spowodowała upadek kilku "płatnych" kanałów telewizyjnych.

Stosowane obecnie systemy szyfrujące są zbudowane w sposób bardzo przemyślany, ułatwiający szeroki dostęp, swobodę wyboru programów, płacenie tylko za to co się ogląda a jednocześnie w sposób uniemożliwiający oszukanie lub "podrobienie."

Najpowszechniejszy obecnie jest system Video Cipher II, który mogą za ok. $400 dokupić ci odbiorcy sygnałów satelitarnych, którzy chcą oglądać w dalszym ciągu te programy, które ostatnio "zamazały" się na ich ekranach. Bez tego urządzenia, obrazy będą migoczące, "negatywowe" a zamiast dźwięku będzie słyszalna tylko informacja co należy zrobić aby dany program oglądać.

Wystarczy jednak nawiązać kontakt telefoniczny z lokalnym agentem sieci kablowej lub kompanią nadającą program satelitarny i zgodzić się na płacenie rachunków aby nasz system satelitarny znowu ożył. W niedalekiej przyszłości czynności te będą zautomatyzowane.

Po wybraniu żądanego programu i naciśnięciu przycisku, nasz aparat deszyfrujący połączy się telefonicznie z centrum satelitarnym w San Diego i przekaże swój numer (i adres gdzie wysłać rachunek). Do strumienia informacji transmitowanej łącznie z programem telewizyjnym zostanie "dopisany" nasz numer i za chwilę nasz deszyfrator zostanie wywołany z satelity (podobnie jak wywoływane są popularne aparaty wzywające "beepers"). Ciągle automatycznie, zostanie podany do naszego urządzenia 56-cio bitowy numer, który musi być używany jako klucz przywracający kolory i stabilność obrazu oraz odbudowujący dźwięk. Klucz może być zmieniany dowolnie często, nawet gdyby była potrzeba to co kilka minut. Umożliwia to wystawianie rachunków nie za cały miesiąc, lecz za poszczególne oglądane programy.

Każdy kanał satelitarny może mieć oddzielne kody szyfrujące, lecz deszyfrowany będzie (po opisanym zgłoszeniu) przez to samo urządzenie. Ceny za dostęp do programów mogą być zróżnicowane zależnie od odbiorcy. Więcej zapłaci hotel, mniej mieszkająca na odłudziu rodzina farmerska. Połączenie deszyfratora z linią telefoniczną jednoznacznie lokalizuje odbiorcę i utrudnia niekontrolowane "przeprowadzki" sprzętu.

Trudno jednak przypuszczać, że w tak dużych, nowych przedsięwzięciach ktoś może mieć 100% racji. Musi być wzięty pod uwagę interes ludzi zamieszkujących odległe tereny lecz chcących mieć dostęp do takich samych informacji jakie są dostępne mieszkańcom dużych miast. Praktyki szyfrowania programów telewizyjnych są obecnie badane przez Kongres, komisję antymonopolową Departamentu Sprawiedliwości i Federalną Komisję Komunikacji. Mimo, że niektóre programy satelitarne zaczynają konkurować cenami "sprzedaży," trudno ukryć że te przedsięwzięcia są kontrolowane przez kompanie kablowe finansujące przecież satelitarne transmisje a dbające o swój interes na ziemi.

Pocieszeniem może być fakt, że organizują się nowe przedsiębiorstwa niezależne od telewizji kablowej, które wprowadzą na rynek konkurencję. Najpoważniejsze są plany Zrzeszenia Elektryfikacji Wsi, które w obronie swoich klientów, na ogół pozbawionych możliwości podłączenia do sieci kablowej, postanowiło zorganizować kilka kanałów i sprzedawać odbiorcom satelitarnym "w paczce" za $10 miesięcznie. Prawdopodobnie pozostanie szereg programów bezpłatnych, lecz dla pokrycia kosztów będą one przerywane reklamami.

Tymczasem, obecni i przyszli posiadacze anten telewizyjnych uzyskali dostęp do nowej atrakcji. Z satelitów, jak gdyby przy okazji, jest transmitowane coraz więcej audycji radiowych z dźwiękiem bardzo wysokiej jakości. Ogromna szerokość pasm eksploatowanych przez satelitarne przekaźniki umożliwia transmitowanie dźwięku kodowanego cyfrowo (jak w Compact Disc), co daje w specjalnych odbiornikach domowych wrażenie takie jak słuchanie muzyki w sali koncertowej lub studio nagraniowym, bez żadnych zakłóceń i zniekształceń.

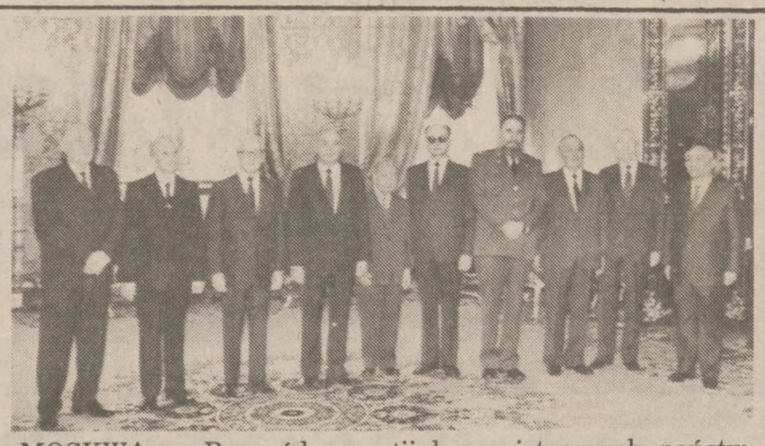

MOSKWA — Przywódcy partii komunistycznych państw Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej spotkali się 10 listopada w Moskwie. Na zdjęciu od lewej: Janos Kadar z Węgier, Nicolae Ceausescu z Rumunii, Erich Honecker z NRD, Michaił Gorbaczow z ZSSR, Truong Chinh z Wietnamu, Wojciech Jaruzelski z PRL, Fidel Castro z Kuby, Todor Żiwkow z Bułgarii, Gustav Husak z Czechosłowacji i Zhambyu Batmunkh z Mongolii. (Reuter)

Z Walnego Zebrania w Polskiej Szkole Im. E. Plater

w Mount Prospect

W dniu 9 listopada 1986 r. odbyło się walne zebranie rodziców rodzin północno-zachodnich przedmieść Chicago oraz nauczycieli uczących w szkole im. E. Plater w Mt. Prospect.

Obradom przewodniczył Tadeusz Mirecki. Sprawozdania prezesa, kierowniczki szkoły, skarbnika, przewodniczącego komisji rewizyjnej podsumowały całoroczną pracę organizacji, a jednocześnie pobudziły do dyskusji nad tym, co i jak należałoby wykonać lepiej, oraz jak zabezpieczyć lepsze warunki do dalszego prowadzenia szkoły.

Szkoła nasza liczy obecnie ponad 200 uczniów. Uczymy języka polskiego, historii i geografii Polski w zakresie szkoły podstawowej (kl. 0-VIII) oraz gimnazjum (I, II i III kl.). Mamy także kurs języka polskiego dla dorosłych.

Grono nauczycielskie składa się z 16-tu nauczycieli oraz kierowniczki. Młodzież naszej szkoły bierze aktywny udział w imprezach organizowanych przez naszą szkołę, a także w imprezach organizowanych przez inne organizacje na terenie metropolii chicagoskiej.

Według sprawozdania naszej kierowniczki Anny Kaczmarek w ostatnim okresie Bożego Narodzenia uczniowie naszej szkoły wzięli udział w pięknym programie telewizyjnym, a "Jasełka" opracowane i przygotowane przez nauczyciela naszej szkoły —Franciszka Leśniaka—cieszyły się dużym prowadzeniem.

1-go marca, 1986 r. w szkole naszej obchodziliśmy uroczyście Dzień Pułaskiego. Również gościliśmy przedstawicieli Komisji Oświatowej przy Zarządzie Głównym Kongresu Polonii Amerykańskiej z Nowego Yorku. Była to pożyteczna wymiana poglądów i doświadczeń.

Młodzież naszej szkoły brała udział w konkursie recytatorskim w którym 14 uczniów zakwalifikowało się do finału. Braliśmy aktywny udział w Paradzie 3 Maja, w spotkaniu z wiceprezydentem G. Bush podczas jego wizyty w PNA.

Zarząd Szkoły, na czele z prezesem p. Irena Mirecką, bezinteresowanie pracując, prowadzi szkołę ażeby umożliwić nauczycielom przekazywanie uczniom wiadomości o kraju pochodzenia ich rodziców. Zarząd zapewnił lokum szkoły, zorganizował zapisy "Dzień Nauczyciela," oraz odwiedzenie dziatwy szkolnej przez św. Mikołaja. Dla zdobycia dodatkowych funduszów zorganizował zabawę karnawałową i jesienną.

Ustępujący Zarząd Szkoły otrzymał absolutorium. Następnie drogą głosowania został wybrany nowy Zarząd, w skład którego weszły następujące osoby:

Irena Mirecka — prezes, Maciej Labowicz, Henryk Marciniak, Urszula Ulankiewicz — wiceprezesi, K. Urbanowicz — sekr. prot., M. Grześkowiak — sekr. koresp., W. Cudak — skarbnik.

Członkiwie Zarządu: M. Bragiel, S. Grochowski, G. Grzybek, H. Lisowski, V. Nowak, J. Roberts, G. Smolak, B. Ziemlo.

Komitet Imprez: Danuta Woszczak — przewodniczący, H. Brozek, J. Cudak, Z. Fediuk, S. Hass, T. Janus, H. Johnstone, A. Kamińska, pp. Maciejewski, Z. Ryżewski, M. Ulankiewicz.

Komisja Rewizyjna: Michał Schneider — przewodniczący, M. Chabrowska, H. Stefańska, J. Wiśnicki, A. Yon.

Do Zarządu z urzędu wchodzą: A. Kaczmarek — kier. szkoły, F. Leśniak i E. Wiśnicka — zast. kier. szkoły.

Na zakończenie pragniemy serdecznie podziękować byłemu Zarządowi, Nowemu Zarządowi, nauczycielom, rodzicom i młodzieży szkolnej życzymy dalszych sukcesów i dobrych wyników w nauce.

Za Zarząd szkoły:
M. Grześkowiak—sekr. koresp.

Fundacje i Cele Na Jakie Warto Złożyć Swe Datki

Fundacja Jana Pawła II
00189 Roma
via Cassia 1200

★ ★ ★

Fundusz Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich przy KPA
Bonawentura Migała — przew.
5844 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Il., 60646

★ ★ ★

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej
1200 N. Ashland Ave.
Chicago, Il. 60622

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

66

ROZDZIAŁ XV.

Przyszło lato 1915 roku.

Z małego domku, z wiszącym nad drzwiami szyldem ubogiej restauracyjki „Puits de Jacob" wyszedł mały, krępy człowiek, o żółtej twarzy i ciemnych oczach skośnych.

Popatrzył na lazurowe niebo i szedł w stronę Belvoir-Parku, uśmiechając się do niebieskiej, tryskającej blaskiem oślepiającym tafli jeziora Zurychskiego.

Na wybrzeżu stanął i oglądał przechodzącą publiczność, ogarniając złym, ponurym wzrokiem wystrojone kobiety, mężczyzn w białych spodniach i koszulach sportowych, czeredę wesołych, szczęśliwych dzieci.

Łuki brwi mongolskich marszczyły się, zacięte wargi drgały chwilami, coś szepcąc bez dźwięku.

Nagle uśmiechnął się radośnie i przyjaźnie.

Wysoki, atletyczny człowiek w jasnem ubraniu i miękkim kapeluszu szedł sprężystym krokiem, zlekka kołysząc się na mocnych biodrach.

— Hallo, Mr. Lenin! — krzyknął zdaleka i na ogolonej, spalonej słońcem i wiatrem twarzy wykwitnął łagodny, prawie dziecinny uśmiech.

Patrząc stalowemi oczami, w których migotały iskierki wesołości i lekkiej ironji, zamaszyście potrząsnął ręką Lenina i poklepał go po ramieniu.

— No, cóż, jedziemy? — spytał, nabijając fajkę.

— A jakże! — odpowiedział Włodzimierz. — Dziś mam wyjątkowo wolny dzień. Chcę go spędzić z pożytkiem i przyjemnością, Mr... King.

— Pan zawsze musi się potknąć na mojem nazwisku! — zaśmiał się Amerykanin.

— Muszę wyznać, że przez moje gardło nie przechodzi ono z łatwością! — zgodził się Lenin. — Też jakieś złe duchy podszepnęły przodkom pana takie okropne nazwisko! King? Król!! Pomyśleć tylko!

Amerykanin parsknął śmiechem.

— Nie wiedzieli staruszkowie, że ich marnotrawny potomek będzie miał tak bardzo radykalnego znajomego — zawołał, pykając gęstemi kłębami dymu. — Pojedziemy dziś na Utokulm. Straszna spiekota, z pewnością, nie spotkamy tam nikogo. Obawiam się tylko, że panu, Mr. Lenin, będzie gorąco w tem ciemnem ubraniu?

— Bynajmniej! — odpowiedział wesołym głosem Włodzimierz. — Ponieważ posiadam tylko jeden garnitur, więc, wkładając go dziś, zapowiedziałem mu, żeby był przewiewny i lekki, jak chiton grecki!

King znowu otoczył się dymem i śmiał się głośno.

Zębatą kolejką elektryczną podnieśli się na sam szczyt. Z żelaznej werandy hotelu rzucili wzrok na leżący przed nimi krajobraz.

Biało-żółta plama Zurychu, niby kreci kopiec na brzegu niebieskiego jeziora, zielona dolina Limmatu, łańcuchy gór, skrzących się śniegiem; mgły złociste i fioletowe; majaczące w oddali, spowite chmurami, białe, mętn eturbany olbrzymów górskich, lazurowe niebo i srebrne lśniące obłoki na niem — wszystko to wchłaniały zachwycone dusze.

Milczeli, zapatrzeni w nieogarnioną okiem, wspaniałą, wielobarwną paletę wielkiego mistrza — natury.

Mr. King westchnął i rzekł cicho:

— My nie mamy takich krajobrazów w Stanach Zjednoczonych! Prawie wszędzie koleje tną ziemię, horyzont zasłaniają dymy fabryk, kopalni, stacyj elektrycznych. Muszę co pięć lat przyjeżdżać tu, aby odpocząć od wściekłości życia amerykańskiego. Przywożę tu swoich synów, niech uczą się kochać naturę i rozumieć, że jej odwieczna praca i energja wspanialsza jest i potężniejsza od wysiłków ludzkich!

Lenin uśmiechał się zagadkowo.

Gdy Amerykanin umilkł, rzekł drwiącym głosem:

— A ja, patrząc na tę panoramę, taką łagodną, spokojną, szczęśliwą, widzę w oddali, ot tam! — na wschodzie puste, nagie płaszczyzny Rosji, góry przez nikogo nie zamieszkałe, kręte drogi bagniste, wydeptane przez miljony dzwoniących kajdanami ludzi! Kroczą w tej chwili z nisko opuszczonemi głowami, przygarbieni, do ziemi przybici pod siekącym ich batem cara, a dążą wszyscy do więzienia, cerkwi lub mogiły. Gdybym miał synów, przywiózłbym ich tu, a oni krzyknęliby z nienawiścią: „Sprawiedliwości! Zemsty! Nowego życia!"

Amerykanin pomyślał chwilę i powiedział cichym, poważnym głosem:

— Myślałem wczoraj cały wieczór o poglądach i ideach pana. Zastanowiły mnie... Przyszedłem jednak do przekonania, że jesteś pan marzycielem, utopistą. Nie można, przecież, z Utokulmu skoczyć jednym susem na szczyt Rigi? Dlatego potrzebny jest samolot, albo kolejka linowa, jak nad Niagarą, albo w wąwozach Skalistych Gór!

Lenin nic nie odpowiedział. Stał zapatrzony w dalekie szczyty, okrywające się coraz bardziej gęstemi zwojami miękkich, srebrzystych obłoków.

— Chodźmy wyżej, na sam szczyt! — zaproponował Mr. King.

Lenin skinął głową w milczeniu. Wąską kamienistą ścieżką szli wśród zwałów skalnych i drobnych krzaczków rododendronów, czepiających się korzeniami szczelin i sypkich piargów.

Doszli wreszcie i usiedli na kamieniach.

Pod nimi ciągnął się zębaty łańcuch Albis, a nad nimi płynęły białawe smugi i płachty obłoków.

Mr. King spojrzał na Lenina i powtórzył:

— Rozmyślałem nad naszą wczorajszą rozmową! Przyszedłem do przekonania, że plan pana stworzenia człowieka-maszyny i społeczeństwa-maszyny jest chybiony. Znajdą się zawsze osobniki tak wybitne, dla których nie będzie miejsca w żadnym zbiorowym mechanizmie. Jeżeli pan umieści takich ludzi w systemie, — zburzą go, rozsadzą, wstrzymają harmonijny bieg, pomimo własnej chęci, kierowani indywidualną wolą swoją. Są to ludzie, o całą głowę wyżsi od tłumu.

— Społeczeństwo skróci swój tułów o jedną taką głowę, bo władza i prawo należą do istotnej większości — odparł Lenin spokojnie.

Komisja Oświatowa Kongresu Polonii Amerykańskiej

Rozpoczyna Przygotowania Do II Konferencji Nauczycieli i Działaczy Oświatowych

Komisja Oświatowa Kongresu Polonii Amerykańskiej rozpoczęła prace przygotowawcze do II Konferencji Nauczycieli i Działaczy Oświatowych, która odbędzie się w dniach 22-25 maja 1987 r., w Kolegium Związkowym, w Cambridge Springs, w Pennsylwanii.

W dniach 21-22 listopada działacze Komisji Oświatowej, dr Edmund Osysko z Nowego Yorku — przewodniczący Komisji oraz Bolesław Wojewódka z Filadelfii, członek Komisji, wzięli udział w kwartalnym zebraniu Zarządu Głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Podczas piątkowej sesji Kongresu dr Osysko złożył sprawozdanie z prac Komisji i przedstawił plan pracy na najbliższe lata, a mianowicie pomoc polskim szkołom sobotnim w dalszym opracowaniu programów szkolnych i przygotowaniu potrzebnych podręczników.

Palącą sprawą jest przygotowanie i wydanie podręczników do nauki języka polskiego dla klas VI i VIII szkoły podstawowej. Wystąpienie dra Osysko spotkało się z życzliwym przyjęciem. Liczymy, że wszyscy delegaci poszczególnych wydziałów Kongresu wykażą swą życzliwą postawę wobec pracy Komisji Oświatowej przez konkretną pomoc finansową, aby potrzebne tak bardzo podręczniki mogły być przygotowane jak najszybciej..

W piątek wieczorem odbyło się spotkanie, którego głównym celem było naszkicowanie programu nadchodzącej Konferencji. W spotkaniu wzięli udział: dr Edmund Osysko, Barbara Kozłowska — członek Komisji i wiceprezeska Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, mgr Danuta Schneider — koordynatorka pracy komitetów programowych i członek Komisji oraz mgr Helena Ziółkowska — wiceprzewodnicząca Komisji od spraw metodycznych i redaktorka "Głosu Nauczyciela." Program Konferencji zapowiada się bardzo ciekawie i podany będzie do wiadomości w późniejszym czasie po dokładnym ustaleniu wszystkich tematów.

W sobotę, 22 listopada delegaci wydziałów stanowych Kongresu, w ramach wycieczki po Chicago odwiedzili polską szkołę sobotnią im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy parafii św. Jacka. Spotkaliśmy się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony kierownika szkoły ks. Przybylskiego i uroczej przewodniczki Wiesławy Kosycarz.

Uśmiechnięte buzie dzieci, rezolutne odpowiedzi na zadawane pytania oraz informacje o pracy szkoły, wywołały żywe zainteresowanie gości. Był to świetny pomysł, aby w ten sposób pokazać członkom Kongresu polską szkołę, aby mogli zobaczyć dla kogo pracuje Komisja Oświaty. Szkoła również była bardzo uhonorowana wizytą szanownych gości.

Tego samego dnia przedstawiciele Komisji Oświatowej, dr Osysko, Bolesław Wojewódka i Helena Ziołkowska, odwiedzili polską szkołę sobotnią im. św. Maksymiliana Kolbego, przy parafii św. Konstancji. Szkoła Kolbego, dzięki harmonijnej współpracy między długoletnim proboszczem ks. Marcinem Borowczykiem, gronem pedagogicznym i rodzicami, rozwija się bardzo pięknie.

W tym roku szkolnym liczy 320 uczniów, od przeszkola po II klasę gimnazjalną. Tutaj również przyjęto nas bardzo serdecznie, chętnie udzielając informacji na temat szkoły i interesujące gości tematy. Miłą niespodzianką było dla nas spotkanie z ks. Borowczykiem. Spotkania z dziećmi i młodzieżą w klasach szkolnych, chociaż krótkie, były bardzo budujące. Bezpośredni kontakt z młodzieżą szkolną w jakiś dziwny sposób odnawia pedagoga i przydaje energii i ochoty do dalszej pracy.

Szczere wyrazy uznania dla pracy szkoły Kard. Wyszyńskiego pod kierownictwem ks. Przybylskiego i szkoły św. Kolbego pod kierownictwem p. Celiny Bartosz! Życzymy dalszego rozwoju i dobrych wyników w pracy.

W sobotni wieczór odbyło się, zorganizowane przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce, spotkanie gości z Komisji z kierownikami i rodzicami z polskich szkół sobotnich na terenie Chicago. Podczas spotkania przedyskutowano szereg spraw dotyczących dalszej współpracy szkół z Komisją oświatową.

Dr Osysko złożył sprawozdanie ze Zjazdu Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą, w którym uczestniczył w październiku i przekazał pozdrowienia od polskich nauczycieli z Anglii dla polskich nauczycieli w Ameryce.

Ogłosił też oficjalnie rozpoczęcie konkursu na plakat Miesiąca Oświaty Polonijnej. W konkursie mogą brać udział uczniowie i nauczyciele. Termin nadsyłania projektów wyznaczono do dnia 28 lutego. Szczegóły konkursu będą wkrótce ogłoszone w prasie i specjalnych komunikatach Komisji.

Danuta Schneider przedstawiła rezultaty pracy Sympozjum Programowego, które miało miejsce w czerwcu 1986 r. w Orchard Lake, Michigan oraz dalszy plan pracy komitetów programowych. Helena Ziółkowska omówiła projekt programu Konferencji w maju 1987. Przy okazji prosimy bardzo nauczycieli i działaczy oświatowych o nadsyłanie sugestii, tematów, propozycji odnośnie programu Konferencji. Wszystkie uwagi bardzo mile widziane. Termin nadsyłania uwag: 15 lutego 1987.

Wizyta delegatów Komisji Oświatowej ze stanów wschodnich jeszcze bardziej zacieśniła współpracę między Komisją Oświatową a szkołami polskimi w Chicago. Sądząc z tego niekompletnego zresztą przeglądu prac Komisji Oświatowej, współpraca wszystkim wychodzi na dobre.

Helena Ziółkowska

Zebranie i Wybory Klubu Woj. Białostockiego

Posiedzenie i wybory do nowego zarządu Klubu Woj. Białostockiego odbędą się w niedzielę 14 grudnia o godz. 2:30 po poł. przy 2905 N. Milwaukee Ave.

J. Purta — prezes
Z. Lipiński — sekr. prot.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

MIŁYCH ŚWIĄT CZYTELNIKOM KSIĄŻKI POLSKIEJ ŻYCZY

KSIĘGARNIA "POLONIA"

JESTEŚMY NAJWIĘKSZĄ POLSKĄ KSIĘGARNIĄ W USA

2886 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, IL 60618 • TEL. (312) 489-2554

KSIĄŻKA NAJMILSZYM PREZENTEM POD CHOINKĘ!!!

OKAZJA!!!

PRZEZ CAŁY OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY OD SOBOTY 29 LISTOPADA DO 24 GRUDNIA

ŚWIĄTECZNA OBNIŻKA CEN!
WIELU ATRAKCYJNYCH KSIĄŻEK:
- ALBUMY
- SŁOWNIKI
- KSIĄŻKI KUCHARSKIE
- LITERATURA PIĘKNA
- KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DLA WYGODY NASZYCH SZANOWNYCH KLIENTÓW KSIĘGARNIA OTWARTA BĘDZIE WE WSZYSTKIE NIEDZIELE od 10 rano do 3 po południu.

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów

Wielkie Otwarcie
Nowy Polski Sklep Jubilerski

ZŁOTY KĄCIK

Piękna Biżuteria z 14 i 18 Karatowego Złota
• Bransoletki • Wisiorki • Łańcuszki
• Pierścionki Ręcznego Wyrobu
NAPRAWY NA POCZEKANIU

3137 N. CENTRAL AVE. TEL.: 794-8741
Otwarte: Pon., Wt., Czw., Pt i Sob. od 10-ej do 6-ej,
Niedziela od 11-ej do 5-ej

MOSKWA — Przywódcy sowieccy przyjmują 7 listopada z mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym paradę wojskową w 69-tą rocznicę Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu od lewej przewodniczący Rady Najwyższej Andriej Gromyko, szef partii Michail Gorbaczow, gen. Piotr Ljuszew oraz premier Nikołaj Ryżkow. (Reuter)

Międzynarodowa Wystawa Choinek Bożonarodzeniowych

W Słonecznej Arizonie

Mimo słonecznego i łagodnego okresu zimowego i w Arizonie wre praca nad przygotowaniami do Świąt Bożego Narodzenia. W miesiącu grudniu jak — co roku — odbywa się wystawa drzewek bożonarodeniowych, którą to wystawę zapoczątkowała Irena D. Zaleska.

Po przyjściu na emeryturę pp. D. Zalescy przeprowadzili się do słonecznej Arizony w 1980 r. i wprowadzili ideę urządzenia wystawy choinek dekorowanych ozdobami narodowościowo-ludowymi.

W pierwszym roku było 8 drzewek, a w następnych więcej, tak że w tym roku jest już 33 drzewek różnych narodowości.

I tak do wystawy włączyły się następujące grupy narodowościowe: Ameryka, Austria, Baskowie, Belize, Bułgaria, Kanada, Chiny, Dania, Anglia, Estonia, Finlandia, Francja, Niemcy, Grecja, Holandia, Islandia, Irlandia, Włochy, Japonia, Korea, Litwa, Łotwa, Meksyk, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Szkocja, Serbia, Południowi Indianie, Szwecja, Szwajcaria, Ukraina, Walia.

Wystawa drzewek cieszy się ogromną popularnością. Tysiące ludzi w tym 15,000 dzieci szkolnych przyjeżdżają oglądać wystawę. Każde drzewko prezentuje kulturę i obyczaje danych narodowości.

Po udekorowaniu drzewek odbywa się i bardzo ładny program świąteczny. Każda narodowa grupa przynosi swoje tradycyjne potrawy świąteczne, którymi częstuje wszystkich biorących udział w programie i gości. Potem natępuje parada strojów regionalnych i krótkie popisy grup związanych z obyczajami okresu Bożego Narodzenia.

W programie polskiej grupy wystąpił Chór im. Paderewskiego, śpiewając nasze piękne polskie kolędy, wystąpiły też dzieci z tutejszej szkółki języka polskiego im. M. Kopernika z deklamacją o obyczajach wigilijnych.

Dzień ten postawia dużo wrażeń i wspomnień o pozostawionym kraju i rodzinie. Ozdoby na polską choinkę są zrobione ręcznie przez Irenę D. Zaleską i są podziwane przez zwiedzających.

Powyższa wystawa odbywa się w Valley National Bank of Arizona, Central Ave. at Van Buren, Phoenix. Można ją zwiedzać w czasie od 1 grudnia do 26 grudnia, codziennie w godz. od 8: 00 rano do 8: 00 wieczór.

Koncert "Przy Wigilijnym Stole"

Kongres Polonii Amerykańskiej zaprasza na koncert kameralny pt. "Przy wigilijnym stole" w piątek, 12 grudnia o godz. 8:00 wiecz. i niedzielę 14 grudnia o 5:00 po poł. W programie kolędy i pastorałki w aranżacji J. Gołembiowskiego, poezja J. Kasprowicza, C.K. Norwida, K.I. Gałczyńskiego oraz utwory F. Chopina. Koncert odbędzie się w sali KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave. Bilety do nabycia w Polonia Bookstore tel. 489-2554.

Zebranie Towarzystwa Wolność Ludu Polskiego

Zebranie Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupy 2246 ZNP oraz wybory odbędą się 14 grudnia, w niedzielę o godz. 2:00 po poł. w sali Klub Karlov, przy 4058 W. 47th Str.

E. Gralik — prezes

Zebranie Tow. Ratunkowego Gminy Borzęcin

Zebranie wyborcze Tow. Rat. Borzęcin odbędzie się w dniu 7 grudnia o godz. 3:00 po poł. w sali SWAP przy 6005 W. Irivng Park Rd.

K. Ptasiński — sekr. prot.

Bezpłatne Sprawdzanie Stanu Zdrowia

Szanujcie zdrowie! Dlatego koniecznie trzeba periodycznie i niezaleznie od tego ile macie lat, poddawać się kontroli medycznej.

Właśnie w nadchodzącą sobotę 6 grudnia nadarza się okazja sprawdzić stan swego zdrowia i to zupełnie bezpłatnie. Doktorzy Waldemr Taraszkiewicz i John Turoń otworzyli wspólnie nowe biuro w centrum dzielnicy polonijnej pnr. 2990 N. Milwaukee Ave., i z tej okazji zapraszają Polonię na bezpłatne sprawdzenie stanu zdrowia, które obejmie mierzenie ciśnienia krwi, mierzenie wzrostu i wagi, oraz sprawdzenie zawartości cukru we krwi.

Badania te będą przeprowadzone w czasie "Open House", w sobotę, 6 grudnia między godziną 10 rano a 3 po południu.

Obaj lekarze, zarówno dr Taraszkiewicz, jak i dr Turoń są członkami sztabu medycznego Centrum Szpitalnego Sióstr Nazaretanek.

Msza Święta Koła Karpatczyków w Chicago

W niedzielę 14 grudnia, Koło Karpatczyków w Chicago, obchodzić będzie 45 rocznicę walk Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich na pustyni libijskiej i obrony Tobruku.

Msza św. za poległych w tych walkach kolegów i za zmarłych członków Koła Karpatczyków, odprawiona zostanie w Kaplicy Ojców Jezuitów przy 4105 N. Avers Ave. o godz. 11 rano.

Po mszy, koleżeńskie spotkanie oraz program okolicznościowy w sali Kongresu P.A. przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Instalacja Zarządu Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Towarzystwo Giewont serdecznie zaprasza członków wraz z przyjaciółmi na naszą instalację nowoobranego zarządu, odbędzie się w piątek, 5 grudnia, o 7: 30 wiecz. w sali Domu Młodzieży Okr. 13 przy 6038 N. Cicero. Prosimy wszystkich o przybycie. Po instalacji podamy przedświąteczną przekąskę.

Przysięgę od nowowybranego zarządu odbierze skarbnik ZNP Edward Moskal. **B. Migała** — prezes **Z. Dobrowolski** — sekr. prot.

Na Pomoc Naszym Inwalidom

Zwyczajem lat ubiegłych, Koło Pań przy Zarządzie Koła S.P.K. Nr 31 im. 2 Korpusu, urządza atrakcyjną zabawę stoliczkową w niedzielę, 7 grudnia, o godz. 3 po południu, w siedzibie Koła pnr. 3242 N. Pulaski Rd.

W programie są przewidziane: loteria fantowa i "bingo" oraz innego rodzaju rozrywki towarzyskie.

Cały dochód jest przeznaczony na "Dar Gwiazdkowy" dla naszych inwalidów, zamieszkujących w różnych krajach świata, którzy żyją w trudnych warunkach materialnych. Zarząd Koła pamięta także i o własnych członkach, żyjących w podobnych warunkach.

Wszystkich członków Koła oraz naszych przyjaciół, prosimy uprzejmie o wzięcie udziału w tej dorocznej naszej imprezie. Wstęp tylko $2.00. **J. Jurewicz** — prezes

Zebranie Wyborcze i Instalacyjne Tow. Rat. Siedliska Bogusz

W dniu 7 grudnia, niedziela o godz. 2: 00 po poł. w sali przy 2607 N. Parkside odbędzie się zebranie Tow. Rat. Siedliska Bogusz. Połączone ono będzie z tradycyjnym łamaniem się opłatkiem, składaniem życzeń i przyjęciem zorganizowanym przez członkinie zarządu na czele z Cecylią Kieca i wiceprezeską Marią Miskiewicz.

Zdamy sprawozdanie z naszej pracy w tym roku i przedstawimy plan na rok 1987.

Anna Nikiel—koresp. i sekr. prot.

Gwiazdka Grupy 2727 ZNP

Tradycyjnym zwyczajem lat ubiegłych, Towarzystwo Białego Orła Grupa 2727 ZNP urządza Gwiazdkę dla dziatwy należącej do grupy. Gwiazdka odbędzie się w Paradise Hall 6 grudnia w sobotę 1758 W. 48th Str. o godz. 6:00 wieczorem. W programie: wyświetlanie przezroczy dla dzieci, śpiewanie kolęd, przybycie świętego Mikołaja z prezentami dla dzieci poniżej lat 12. Na zakończenie wszystkie dzieci i rodzice dostaną poczęstunek.

Zarząd zaprasza serdecznie rodziców i dzieci, aby w ten sposób utrzymać tradycję Bożego Narodzenia.

Frank Goryl — prezes
Walter Tokarz — sekr. prot.

Zabawa Świąteczna Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Zabawa Świąteczna "Christmas Party," Stow. Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 9 grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7: 00 wieczorem.

Podamy także smaczną kolację.

Delegatki Stowarzyszenia proszone są o zgłoszenie rezerwacji do biura wiceprezeski Heleny Szymanowicz, tel. 286-0500.

Goście będą mile widziani na tej dorocznej zabawie. Wstęp $8.00 od osoby.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar sekr. prot.

Zebranie Grupy 1820 Tow. Gwiazda Wolności

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 zawiadamia, że zebranie wyborcze odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia, w domu K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2: 30 po poł. Prosimy wszystkich o przybycie. Po zebraniu przyjęcie.

Z. Adamiak — prezes
M. Ruckowski — sekr.

Zebranie Klubu Powiatu Mielec

Zebranie wyborcze Klubu Pow. Mielec odbędzie się 7 grudnia, o godz. 2: 00 po poł., w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey. Prosimy wszystkich o przybycie.

K. Pabis — prezes
H. Bajor — sekr. prot.

Pekao ***Dolary do Polski***
TRADING CORPORATION

PRZEKAZUJE WPŁATY NA:

Zabytkowy Budynek Banku PEKAO w Warszawie

- **RACHUNKI "A" prowadzone w polskich bankach dla osób mających miejsce stałego zamieszkania w Polsce i**
- **RACHUNKI "C" prowadzone w polskich bankach dla osób mających miejsce stałego zamieszkania w innych krajach.**
- **OTWIERA na zlecenia z USA rachunki w polskich bankach dla osób przebywających w Stanach Zjednoczonych lub w Polsce, prowadzone w dolarach, markach RFN, funtach angielskich, frankach francuskich i szwajcarskich.**

Dolary i inne waluty lokowane na rachunkach walutowych PKO są wysoko oprocentowane, a mianowicie:

5% od wkładów wypłacanych na każde żądanie
9% od wkładów rocznych
10% od wkładów dwuletnich i
11% od wkładów trzyletnich.

UWAGA

OD DOLARÓW POSIADANYCH NA KONTACH "A" i "C" PRZEKAZYWANYCH NA TE KONTA ZA POŚREDNICTWEM PEKAO ORAZ OD NALICZANYCH ODSETEK POSIADACZE KONT ***NIE PŁACĄ W POLSCE ŻADNYCH PODATKÓW.***

- **Opłaty za przekazy na konta są znacznie niższe od normalnie żądanych przez banki.**

Wynoszą one przy przekazach do $50 - $3.00
ponad $ 50.00 do $100.00 - $4.00 ponad $200.00 do $ 500.00 $ 8.00
ponad $100.00 do $200.00 - $6.00 ponad $500.00 do $1,000.00 - $10.00
i następnie po $3 od każdego nowego rozpoczętego $1,000, ale nie więcej niż $50.00.

Przekazy gotówkowe i na rachunki bankowe przyjmują

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, ILL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYNSKI — *Zastępca Redaktora Naczelnego;* JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA——Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Dzieląc Się Radosną Nowiną

Z radością i dumą chcielibyśmy podzielić się z naszymi Czytelnikami wiadomością, że już od dzisiaj "Dziennik Związkowy" korzystać będzie nie tylko z serwisu prasowego agencji United Press International, ale również z informacji dostarczonych telegraficznie przez jedną z najlepszych agencji prasowych "Reuter".

Kierownictwo naszego wydawnictwa analizując wnikliwie sprawy dotyczące stałego polepszenia naszych informacji, przekazywania ich jak najszybciej, najdokładniej, a co najważniejsze, najobszerniej, doszło do wniosku, że powinniśmy skorzystać z informacji dostarczanych przez agencję Reutera tym bardziej, że większość z nich pochodzi z Europy. Nas, jak też naszych Czytelników, zawsze interesowały i interesują sprawy bezpośrednio dotyczące Polski. Wiemy o tym, że za pośrednictwem tej agencji będziemy mieli znacznie obszerniejsze i najnowsze wiadomości dotyczące kraju z którego się wywodzimy.

Równocześnie, nadal korzystając z agencji UPI, będziemy mogli przekazywać wiadomości z całych Stanów Zjednoczonych, informować o wszystkich aspektach życia kraju naszego osiedlenia, naszej drugiej Ojczyzny.

"Dziennik Związkowy" przez wszystkie lata swej służby Polonii, a wpołowie stycznia 1987 r. obchodzić będzie swe 78-me urodziny, zawsze starał się reagować na zainteresowania swych Czytelników, informować nie tylko o sprawach krajowych i międzynarodowych, ale również o życiu Polonii, czy w metropolii chicagoskiej, czy też w całych Stanach Zjednoczonych. Nigdy nie odstąpiliśmy od tego posłannictwa i nadal będziemy je kontynuować.

W miarę naszych możliwości starać się będziemy o to, by nasi Czytelnicy znaleźli w naszym "Dzienniku" jak najwięcej interesujących wiadomości i informacji, by rzeczywiście nadal czuli, że jesteśmy Ich "Dziennikiem".

Praca dziennikarza polonijnego nie jest łatwa, nie mniej staramy się o to, by wykonać ją jak najlepiej. "Dziennik Związkowy" wydawany jest przez pięć dni tygodnia, zawsze rano, dlatego też zawiera najświeższe i najnowsze wiadomości. Pracę rozpoczynamy bardzo wcześnie rano, aby zdążyć przetłumaczyć nadsyłane informacje i przekazać je naszych Czytelnikom.

Chętnie zamieszczamy informacje dotyczące życia, pracy i aktywności wielu organizacji polonijnych pod warunkiem, że komunikaty organizacyjne nadesłane zostaną w odpowiednim czasie, tzn. na przynajmniej 10 dni przed mającą się odbyć imprezą czy zebraniem.

W "Dzienniku Związkowym" ukazują się komunikaty kilkudziesięciu różnych organizacji, ich oddziałów i stowarzyszeń, dlatego też z przyczyn technicznych, konieczne jest, byśmy komunikaty otrzymali znacznie wcześniej, niż zaplanowana impreza.

Apelowaliśmy już niejednokrotnie do korespondentów i mamy nadzieję, że dzisiejszy ponowny apel w tej sprawie zostanie dobrze przyjęty i w przyszłości będziemy mogli liczyć na współpracę.

W najbliższych dniach, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, rozpoczniemy druk polskiego tekstu Konstytucji Stanów Zjednoczonych, chcąc tym samym pomóc tysiącom naszych Rodaków w przygotowaniu się do egzaminów obywatelskich, lub sprawdzianu wymaganego od osób starających się o prawo stałego pobytu w U.S. w myśl niedawno zatwierdzonej nowej Ustawy Imigracyjnej.

Dumni jesteśmy z tego, iż grono naszych stałych Czytelników stale się powiększa, podobnie, jak powiększa się liczba naszych kupców i przedsiębiorstw, którzy zamieszczają swe ogłoszenia w naszej gazecie.

Wydawnictwo nasze "Alliance Printers and Publishers" stara się zawsze, by wszystkim jak najlepiej usłużyć. W przyszłości, postaramy się zwiększyć nieco nasze wydanie weekendowe, aby znalazło się w nim więcej artykułów, więcej materiału do czytania.

Mamy nadzieję, że nasi Czytelnicy pozytywnie ocenią nasze wpólne starania i nadal będą nas popierać tak, jak to robią dotychczas. Serdecznie dziękujemy!

Wódka Dla Alkoholika

"New York Times" podał niedawno, że władze Nowego Jorku rozważają propozycję zaopatrywania narkomanów w wysterylizowane igły do zastrzyków dożylnych, aby w ten sposów zapobiec rozprzestrzenianiu się AIDS. Jak powszechnie wiadomo, narkomani, należący obok hmoseksualistów, do grypy społecznej najbardziej narażonej na kontakt z wirusem AIDS, nie przestrzegają zbyt ściśle zasad higieny.

Tonący brzytwy się chwyta. Nie należy się więc dziwić burmistrzowi Kochowi, iż poszukuje sposobów powstrzymania tryumfalnego marszu tej śmiertelnej choroby.

Jednakże zaopatrywanie narkomanów w igły, aby mogli sobie dalej "bezpiecznie" wstrzykiwać heroinę i inne świństwa, przypomina trochę dawanie alkoholikom wódki, aby przestali pić denaturat.

Jest to stawienie problemu na głowie.

Z braku skutecznej szczepionki należy zastosować inne środki. Ogromne znaczenie ma uświadomienie społeczeństwa o sposobach uniknięcia kontaktów z wirusem. Gdy przenoszona drogą płciową choroba pojawia się w społeczeństwie atakuje najbardziej aktywną seksualnie grupę, w tym przypadku homoseksualistów.

Amerykańscy homoseksualiści, którzy są dość dobrze zorganizowani podjęli szereg inicjatyw. Propagują między innymi używanie prezerwatyw (kondomów) oraz ograniczenie liczby partnerów seksualnych.

Podobne kampanie uświadamiania powinny zostać zorganizowane w innych środowiskach, szczególnie wśród młodzieży szkół średnich, która lubi eksperymentować w dziedzinie seksu.

Natomiast w przypadku narkomanów — najlepiej byłoby wyleczyć ich z nałogu, co nigdy nie zostanie osiągnięte poprzez dostarczanie im igieł.

Nie dawajmy więc alkoholikom wódki, odzwyczajmy ich raczej od picia.

Temat Dnia

Oto kilka opinii prezydenta Reagana na temat bieżącego kryzysu politycznego, przekazanych telefonicznie korespondentowi tygodnika "Time" tuż przed odlotem na kilkudniowy odpoczynek koło Santa Barbara w Kalifornii.

Osobiste uczucia Prezydenta: Muszę powiedzieć, że jestem bardzo rozgoryczony. Krążą jak rekiny w wodzie, w której jest pełno krwi.

Najbardziej mnie złości fakt, że nie było całego problemu aż do chwili kiedy gazety złapały wiadomości z tego brukowca z Bejrutu i zaczęły o tym trąbić. A ja mówiłem, że rozgłos może wszystko popsuć, ludzie mogą stracić życie.

Na temat pieniędzy przekazywanych "contras": Przyszedł do mnie Ed Meese i powiedział po raz pierwszy, że coś może być nie w porządku. Powiedział mi z grubsza o co może chodzić. Późnym popołudniem w zeszły poniedziałek zobaczył mnie znowu i powiedział, że to co podejrzewał okazało się prawdą, że miał rację w tym co mówił wcześniej.

Inny kraj ułatwiał sprzedaż tej broni. Brali większe pieniądze niż było ustalone i przekazywali to na konto bankowe "contras". To nie myśmy przekazywali te pieniądze. To inny kraj.

Wiedziałem, że powinniśmy działać natychmiast. Że powinniśmy poinformować naród amerykański i Kongres. Tak zrobiliśmy. Ed dalej sprawdza fakty. A ja ze swojej strony powołałem komisję, która ma zobaczyć, czy można poprawić funkcjonowanie Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

O pułkowniku North: Ja nie czuję się oszukany. Płk. North był wprowadzony we wszystkie nasze akcje: Achille Lauro, Libia. Ma doskonałą opinię, piękną kartę. Jest narodowym bohaterem. Jedyną pretesję jaką mam, to że nie mówił mi wszystkiego.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Ostpolitik w Bonn — Niepokojące Sygnały

(DZIENNIK POLSKI—Londyn) - Zacieśniające się więzy między Bonn a Wschodnim Berlinem są jedną z oznak nowej Ostpolitik w Niemczech Zachodnich. Przekonanie, że przyszłość zjednoczonych kiedyś Niemiec (czego nikt właściwie nie chce, ani na Wschodzie, ani na Zachodzie) zależy od bliskich stosunków z Rosją nie jest nowym zjawiskiem w niemieckich tradycjach politycznych. Ale nabiera to wyrazu w chwili kiedy Bonn prowadzi swą własną i w dużej mierze niepokojącą politykę wschodnią.

Unika się ostrożnie prowokowania Moskwy w zagadnieniach tak uczulonych jak choćby problem Polski. Zupełnie specjalne stosunki gospodarcze pogłębia się z Niemcami Wschod., które na zachodzie od dawna określano jako "cichy partner" Wspólnego Rynku, cichy za pośrednictwem Bonn.

Dziś stosunki z NRD są szczególnie bliskie a trzeba przy tym pamiętać, że Berlin Wschodni jest najcenniejszym partnerem Moskwy w akcji wywiadowczej na Zachodzie, popiera czynnie pewne międzynarodowe akcje terrorystyczne i prowadzi masowe szkolenie służb politycznych i służb bezpieczeństwa dla krajów Trzeciego Swiata.

Poza tym reżym wschodnioniemiecki jest zdecydowanym przeciwnikiem jakiejkolwiek liberalizacji we Wschodniej Europie. Mimo to gospodarcza pomoc Niemiec Zach. wydatnie przyczyniła się do utrwalenia pozycji NRD jako najważniejszego partnera Moskwy na wschodzie Europy.

Pomoc zachodnioniemiecka w różnych formach sięga 2.5 miliarda marek rocznie, a poza tym Bonn zapewnia towarom wschodnioniemieckim bezcłowy dostęp do Wspólnego Rynku, a zatem dodatkowe 2 miliardy marek rocznie w subsydiowaniu gospodarki wschodnioniemieckiej. Innymi słowy, kluczowy członek Paktu Warszawskiego otrzymuje masową pomoc gospodarczą z Zachodu, pomoc, z której pośrednio korzysta Związek Sowiecki.

Można argumentować, że jest to zrozumiałe w narodzie podzielonym, w którym musi ujawniać się frustracja i beznadziejność. Ale nie można się z tym pogodzić, jeżeli coraz głębsze powiązania gospodarcze idą w parze z subtelną reorientacją polityczną w Niemczech Zachodnich w znacznie większym stopniu niż w ściśle kontrolowanych Niemczech Wschodnich.

Ewolucja w polityce zagranicznej widoczna jest nie w partiach rządzących, a w łonie socjalistycznej opozycji, SPD, zwłaszcza od czasów ustąpienia Schmidta ze stanowiska kanclerza w roku 1983.

Stary i zgorzkniały Brandt, który niegdyś, przed laty, odegrał, dzięki wsparciu amerykańskiemu, doniosłą rolę w ułożeniu normalnych stosunków ze wschodem Europy, dziś zagarnął maszynę organizacyjną partii i obsadził ją własnymi ludźmi. Nasycił ją własnymi naiwnymi już i zgranymi ideami czynnego pogłębienia stosunków nie tyle z krajami Europy Wschodniej, ile z ich partiami komunistycznymi.

W chwili kiedy Zachód odizolował reżym Jaruzelskiego i potępił represje stanu wojennego jedyną odskocznią dla Warszawy była współpraca i wymiany wizyt polskich komunistów z Brandtem i SPD.

W roku 1985 wspólnie ze wschodnioniemiecką partią komunistyczną SPD domagała się oficjalnego potępienia wojny chemicznej i stworzenia beznuklearnej strefy w Europie środkowej, dwóch propagandowych deklaracji wysuwnych od dawna przez Moskwę. Brandt poszedł na to, mimo, że weryfikacja wprowadzenia w życie takich deklaracji była niemożliwa.

Wszystko to zachodnioniemiecka partia socjalistyczna forsowała pod hasłem tzw. europejskiego samostanowienia. Pod przewodnictwem Brandta w swej oficjalnie zatwierdzonej na zjeździe polityce SPD domaga się wycofania z terytorium Niemiec broni nuklearnych Sojuszu Atlantyckiego, stworzenia "partnerstwa pokoju" z partiami komunistycznymi Europy Wschodniej i zreorganizowania armii niemieckiej, ale tylko na Zachodzie, tak aby była niezdolna do działań ofensywnych.

W swej nowej polityce wschodniej, w swej Ostpolitik, socjaliści niemieccy zeszli na manowce, wkroczyli, jak twierdzą wyspecjalizowani obserwatorzy, na drogę prowadzącą wprost do neutralizmu. Brandt zestarzał się niebezpiecznie.

Czego Boi Się PRL

Skonfiskowany Tekst Ks. Orszulika

Informowaliśmy niedawno naszych czytelników o decyzji cenzury, która zdjęła z wychodzącego w Krakowie "Tygodnika Powszechnego" tekst ks. Alojzego Orszulika, Kierownika Biura Prasowego Episkopatu Polskiego. W momencie podawania tej informacji wiedzieliśmy tylko, że artykuł dotyczył prawa wiernych do zrzeszanie się. Ostatnio otrzymaliśmy z kraju pełny tekst artykułu zatytułowanego, "Wierni wobec porządku doczesnego." Jego obszerne fragmenty przedstawiamy poniżej. Fakt skonfiskowania tekstu ks. Orszulika świadczy dobitnie jak delikatnym problemem dla władz PRL jest prawo do swobodnego zrzeszania się.

Wierni świeccy swą działalność apostolską powinni prowadzić bądź indywidualnie, bądź zrzeszeni w różnych wspólnotach lub stowarzyszeniach.

Człowiek z natury jest istotą społeczną. Dlatego apostolstwo zespołowe odpowiada zarówno ludzkim jak i chrześcijańskim wymogom wiernych. Jest rzeczą zgoła konieczną, by wierni świeccy prowadzili działalność apostolską w formie zorganizowanej.

Prawo świeckich do zakładania, kierowania i wstępowania do stowarzyszeń apostolskich pochodzi z prawa naturalnego, wszyscy ludzie mają prawo do zakładania stowarzyszeń odpowiadających ich prawdziwemu dobru. Prawo to należy do fundamentalnych uprawnień osoby ludzkiej. Dlatego żadna władza ludzka, ani cywilna, ani kościelna, nie może odmówić wiernym świeckim realizowania tego prawa, gdy cele i działalność zakładanych stowarzyszeń mieszczą się w granicach prawa kościelnego i porządku konstytucyjnego.

Inicjatywa zakładania stowarzyszeń powinna wyjść od wiernych — czy to duchownych, czy świeckich. kich.

Księża diecezjalni, np. podobnie jak i świeccy, mogą zakładać instytuty świeckie, w których zobowiązują się realizować rady ewangeliczne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa; żyjąc w świecie dążą do doskonałej miłości i starają się przyczyniać do uświęcania świata, zwłaszcza od wewnątrz.

Przez przynależność do instytutów świeckich nie zmienia się sytuacja prawna księży diecezjalnych. Kodeks Prawa Kanonicznego mówi, że księża ci przez świadectwo życia konsekrowanego stanowią pomoc dla swoich współbraci przez szczególną miłość apostolską, a przez swoją świętą posługę w Ludzie Bożym dokonuja uświęcenia świata, a pozostając inkardynowani do diecezji zależą od biskupa diecezjalnego.

Stowarzyszenia wiernych świeckich powinny dużo miejsca poświęcić na poważną formację religijną swych członków, ale główna domena ich działania, to doskonalenie świata przez prowadzenie działalności społeczno-ekonomicznej, kulturalnej i politycznej.

Już w pracach przygotowawczych do Soboru Watykańskiego II podkreślano, że działalność społeczno-ekonomiczna jest właściwym zadaniem świeckich, przez którą mają odnowić i udoskonalić porządek społeczno ekonomiczny, zgodnie z zamysłem Boga.

Do nich należy branie udziału — na własny rachunek — w działalności politycznej, kształtując właściwą, zgodną z nauczaniem Kościoła — opinię polityczną wśród społeczeństwa. W swej działalności muszą zachować zgodność z zasadami moralnymi zawartymi w prawie naturalnym i Objawieniu Bożym, a wyjaśnianymi i głoszonymi przez Nauczycielski Urząd Kościoła. W działalności tej Kościół daje im dużą swobodę i autonomię.

Zadaniem wiernych świeckich jest przyczyniać się do ustanowienie takiego porządku politycznego, społecznego i gospodarczego, "który by z każdym dniem coraz lepiej służył człowiekowi i pomagał, tak jedostkom jak i grupom społecznym, w potwierdzaniu i wyrabianiu właściwej sobie godności". Konstytucja pastoralna o Kościele w świecie współczesnym poleca, aby wszyscy chrześcijanie we wspólnocie politycznej czyli państwie, sumiennie wypełniali swoje obowiązki i służyli dobru wspólnemu, "pokazując czynem jak się da pogodzić władzę z wolnością, inicjatywę jednostkową z organiczną więzią i organami ciała społecznego, pożyteczną jedność z owocną rozmaitością."

Sytuacja polityczna w całym powojennym okresie w naszym kraju sprawiła, że wierni świeccy zatracili w dużej mierze świadomość swoich niezbywalnych praw do zespołowego apostolstwa w stosunku do rzeczywistości ziemskiej. Wiele stowarzyszeń i organizacji katolickich zostało rozwiązanych lub zakazanych. Świeckich wiernych spychano na margines życia społecznego i publicznego, powodując ich bierność wobec spraw publicznych. Umożliwienie im realizacji prawa swobodnego zrzeszania się i stowarzyszania jest nieodzownym warunkiem by — czy to wzięci jednostkowo, czy stowarzyszeni — mogli czynnie uczestniczyć w życiu i kierowaniu sprawami publicznymi.

W sytuacji, gdy kraj nasz wymaga zmobilizowania wszystkich sił społecznych dla przezwyciężenia wielorakich kryzysów, powstanie w ramach diecezji katolickich stowarzyszeń pracowniczych, rolników, katolickich stowarzyszeń młodzieżowych i studenckich, stworzyłoby nową szansę służącą szeroko pojętemu porozumieniu narodowemu i układaniu stosunków między władzą a społeczeństwem oraz między Kościołem a Państwem.

Istniejące dotąd różne zrzeszenia katolików — i to zależne i te niezależne — nię wystarczą.

Zjazd Komunistów Albańskich Próby Wyjścia z Izolacji?

W Tiranie odbył się zjazd albańskiej partii komunistycznej — pierwszy od czasu śmierci wieloletniego przywódcy kraju Envera Hoxhy. Na zjeździe zatwierdzono dotychczasową linię polityczną — ścisłe centralne planowanie, krytyczny stosunek do Związku Sowieckiego i Chin. Jedynym novum jest zasygnalizowanie podjęcia rozmów z krajami Europy zachodniej.

Komuniści albańscy, od lat sprawujący rządy twardej ręki, zatwierdzili plan gospodarczy, w którym na pierwsze miejsce wysunięte jest rolnictwo. Plan utrzmał centralne planowanie, gdyż — jak stwierdzono - "system zarządzania i organizacji gospodarki zgodnie z zasadą centralizmu demokratycznego w pełni potwierdził się".

Na zjeździe zasygnalizowano, że Abania ma zamiar nieco wyjść z dotychczasowej izolacji. Mówiono o toczących się rozmowach z Niemcami Zach., Francją, Austrią, Szwajcarią i krajami skandynawskimi, które otwierają drogę do wymiany handlowej. Albania gotowa jest również podjąć rozmowy z W. Brytanią pod warunkiem, że zwrócone zostanie jej złoto wartości 70 mln dol., które — zdaniem komunistów albańskich — Brytyjczycy przetrzymują nielegalnie od 40 lat (W. Brytania przechwyciła złoto zrabowane przez Niemców i zatrzymała je w ramach rekompensaty za zniszczone w czasie wojny okręty wojenne).

Zjazd potwierdził krytyczny stosunek do "rewizjoniż mu" sowieckiego i chińskiego oraz amerykańskiego "imperializmu". Na nową kadencję wybrano pierwszym sekretarzem Ramiza Alię, który objął to stanowisko przed dwoma laty, po śmierci Hoxhy.

W swieckiej 'Prawdzie" w okresie trwania zjazdu zamieszczono niesłychanie przychylny atrykuł pod adresem Albanii, w którym wyrażono żal, że stosunki między tymi dwoma krajami nie są utrzymywane. "Związek Sowiecki" — stwierdza moskiewska gazeta — "stoi na stanowisku, że jeśli istniały jakieś powody do zerwania stosunków, to jest to sprawa przeszłości i dziś już nie ma żadnych powodów aby utrzymywał się ten stan rzeczy".

(DP—Londyn)

Nowa Ważna Książka

Ppłk. B. Drzyzga wydał w Anglii fascynującą książkę: "Zagra-Lin," poświęcona mało znanej bohaterskiej działalności oddziału sabotażowego i dywersyjnego, na terenach polskich włączonych do Rzeszy w 1943 r. i w Berlinie.

Jest to dokument historyczny, opisany żywo przez dowódcę tegoż oddziału.

Do nabycia w: Polska Fundacja Kulturalna, 23 Coleridge St., Hove. sussex BN3 SAB England i w lokalnych księgarniach.

Cena £5.40 + 0.40 p porto (około $9.50).

DZIAŁ KOBIET

Czołowa modelka chińska Zhu Pei prezentuje modę japońską na pokazach w Pekinie. Na początku tego roku modelka zdobywała "trening" w paryskich domach mody Pierre Cardina i brała udział w pokazach jego kolekcji w Moskwie, Tokio i Paryżu.

Spacery

Wspaniała wiadomość w "Timesie": Stary, przyjemny nasz przyjaciel spacer—wraca szybkim krokiem do mody. Nareszcie "aerobics" i "jogging" przestają być popularne w Ameryce.

Ilość organizowanych narodowych maratonów zmniejszyła się w Stanach w ostatnim roku o 1/3 jak też i nakład pism na temat "jogging" i przewiduje się też, że pod koniec następnego roku—wszystkie studia "aerobics" albo przestaną istnieć, albo będą propagować tylko łagodną gimnastykę.

Rowery robią się coraz bardziej popularne (sprzedaż wzrosła ostatnio o 36%). Ale biją je w popularności—spacery! W ciągu ostatniego roku—czterdzieści milionów obywateli amerykańskich uprawiało chodzenie dla zdrowia.

Ukazało się, oczywiście, nowe pismo . . . "Walking Magazine" i firmy obuwia, odpowiedniego do energicznych spacerów, będą wkrótce, szybkim krokiem, spacerować . . . do swoich banków!

Dr Henry Solomon, znany kardiolog amerykański, uważa, że gdyby ćwiczenia takie jak "jogging"i "aerobics" należy do "drugs" (narkotyków) i wymagały państwowej licencji—nigdy by tej licencji nie dostały. Uważa on, że ilość śmiertelnych wypadków w czasie "jogging" jest siedem razy większa niż w czasie innych ćwiczeń.

Uważa, że ryzyko jest zbyt duże, aby ten sport uprawiać, że biegający narażają się na wszelkiego rodzaju uszkodzenia ortopedyczne, ryzykują często nawet życie, a biegające i uprawiające "aerobics" kobiety—naruszenie równowagi hormonalnej.

Opinia lekarska w Ameryce skłania się coraz bardziej ku brytyjskich teorii: tradycyjne ćwiczenie: —żwawy, 20-30 minutowy, regularny spacer 4-5 razy w tygodniu—jest lepszy, niż większość ćwiczeń.

Do tego lekarze dorzucają półgodzinną sesję dość energicznej pracy w ogrodzie. Uważają, że zbyt męczące ćwiczenia, jak "aerobics," mogą być u niektórych kobiet powodem, jeśli nie stałej, to okresowej bezpłodności, także mogą spowodować ubytek w kręgosłupie (taki ubytek był dotąd łączony z obniżeniem w organizmie ilości wapna i hormonu (oestrogenu).

Badania w Kalifornii wykazują, że wśród 27 milionów Amerykanek uprawniających "aerobics," 43% tańczących i 73% instruktorek ma uszkodzenia cielesne (najczęściej w stawach biodrowych i kolanowych).

Dr K. Cooper, autor książki pt. "Aerobics," która od kilkunastu lat była bestsellerem, przyznał się, że zmienił ostatnio zdanie . . . że coraz rzadziej teraz biega i coraz lepiej . . . funkcjonuje!

Badania na Uniwersytecie Stanford w Kalifornii wykazały, że jedną z największych korzyści dla zdrowia jest regularny spacer uprawiany w dobrym nastroju. Każdy ćwiczenie wykonywane ze zgrzytającymi zębami, zaciśniętymi ustami i "odwalane"—nie przynosi poprawy formy fizycznej i samopoczucia. Ciało i umysł są ściśle, jak wiemy, związane i żeby taki spacer dał nam dużą korzyść, związek ten musi być pozytywny!

Podobno kilka mil żwawego spaceru, robionego z przyjemnością, pomaga tym z problemami, czy w depresji, bardziej niż środki uspokajające, czy wizyty u psychoterapeuty. Lekarze radzą zaczynać takie spacery od 1-2 mil co drugi dzień i powoli zwiększać czas chodzenia do około godziny, trzy do cztery razy w tygodniu.

Henryk Thoreau (eseista, poeta i przyrodnik amerykański 19 wieku) zwykł mówić, że od momentu kiedy jego nogi wchodzą w rytm szybkiego marszu—myśli zaczynają płynąć, krążyć lepiej: a doktor George Sheehan, znany amerykański lekarz sportowy i kardiolog, tak napisał ostatnio:

"O fenomenie, jakim jest chodzenie na dłuższe spacery, pisali często wielcy autorzy, myśliciele i artyści.

Większość z nich była nastawiona entuzjastycznie i większość ten sport regularnie uprawiała. Uważali oni, że umysł lepiej pracuje, gdy nogi spacerują. George M. Trevelyan, jeden z poważnych historyków angielskich, lubił długie spacery i mawiał: "Mam dwóch lekarzy — moją lewą i moją prawą nogę."

Energiczny spacer wzmacnia akcję serca i płuc, a badania wykazują, że jest bardziej korzystny niż jazda na rowerze, czy bieganie. Na uniwersytecie w Wisconsin zrobiono próbę: grupa mężczyzn zbadana po dość szybkim spacerze (4 mile na godzinę) wykazała, że polepszyło to wydajność serca każdego spacerowicza tak, jak w grupie która jechała na rowerach, a była tylko niższa o 3% od grupy biegaczy, tj. "joggerów."

Badania wtedy też wykazały, że poziom krążącej insuliny obniżył się u spacerujących. To samo też udowodnił David Mymin w swoich badaniach na uniwersytecie w Manitobie: energiczne spacery—obniżając poziom insuliny—zmniejszają możliwość dostania cukrzycy, zwiększają dopływ tlenu do wszystkich komórek ciała, ułatwiają trawienie i oczyszczanie organizmu z materiałów toksycznych.

W znanej szwajcarskiej klinice w okolicy Zurychu, prowadzonej przez lata przez specjalistę od diety i starzenia się, Maxa Bircher-Bennera, wysyła się pacjentów każdego ranka przed śniadaniem w okoliczne góry i lasy na godzinny spacer. Terapia taka jest wciąż popularna w całej Europie, w klinikach tego rodzaju.

Nim zaczniesz zdrowotne spacery—zadaj sobie trochę trudu: Zatrzymaj się jednego dnia na ruchliwej ulicy i obserwuj przez pięć minut przechodniów. Będziesz świadkiem najmniej dwunastu osób chodzących i trzymających się w sposób "ułatwiający" im drogę do lekarskiej poczekalni, czy łóżka . . . osteopaty (zgarbione plecy, wciśnięte w ramiona głowy).

Ty, trzymaj się w czasie spacerów prosto, oddychaj głęboko. Pamiętaj, chodząc, że oczy odpoczywają od telewizji, że spacer należy do tych przyjemności życiowych, których koszt jest zero, lub minimalny (para nowego obuwia od czasu do czasu, lub koszt naprawy starego), że sport ten nie wymaga instruktora/ki, rozpiętość wieku do uprawiania jest szeroka, a czas na chodzenie, zwłaszcza dla emerytów—prawie że nieograniczony.

Wybieraj duży park, czy "common" gdzie są drzewa, trawa, ptaki, kwiaty. . . . Nie spaceruj dla zdrowia po chodnikach miejskich. Możliwość "zdobycia" cielesnych obrażeń na spacerach nie jest duża (uważaj i unikaj zderzeń z "joggerami"), ale, tak na wszelki wypadek, zawsze bierz ze sobą laskę czy parasol i klucze od domu (trzy "narzędzia" dla twojej osobistej obrony).

Noś luźny raczej strój, wygodne obuwie, nie noś torebki, ani biżuterii i staraj się spacerować nie solo, ale w miłym towarzystwie.

"Help Wanted"

Moskwa (CT) — Minął już miesiąc od czasu, gdy Kreml odwołał 260 obywateli sowieckich zatrudnionych w ambasadzie amerykańskiej. Ambasada w dalszym ciągu funkcjonuje lecz z pewnymi trudnościami, z powodu braku odpowiedniej liczby kierowców i personelu pomocniczego.

Wysoki urzędnik tej placówki dyplomatycznej twierdzi, iż zmniejszony personel będzie bardziej produktywnie wykorzystywał pieniądze podatników. "Washington będzie musiał przejąć część prac urzędniczych." Sowiecki personel pomocniczy przewyższał liczebnością amerykańskich dyplomatów, 255 akredytowanych w ambasadzie w Moskwie i 26 w konsulacie w Leningradzie.

Od czasu jego wycofania przez Kreml co tydzień 10 dyplomatów zamienia garnitury na dżinsy i podejmuje prace porządkowe, zgodnie ze sporządzoną wcześniej listą nazwisk.

Najboleśniej odczuwa ambasada brak kierowców.

Departament Stanu poinformował 6 listopada, iż na pomoc dyplomatom pośpieszy personel pomocniczy wytypowany przez firmę Pacific Architects and Engineers, Inc. z Los Angeles.

Do czasu przybycia mówiących po rosyjsku amerykańskich kierowców personel dyplomatyczny radzi sobie jak może. Raz na tydzień kurier przywozi pocztę z Washingtonu, cięższe paczki docierają do ambasady co piątek z Helsinek. Z powodu ograniczenia personelu placówki, przez władze sowieckie, do 251 osób, ambasador Arthur Hartman będzie musiał zadecydować, którzy dyplomaci powrócą do kraju, gdy do Moskwy przybędą długo oczekiwani kierowcy.

Najlepszym wyjściem z sytuacji było by przybycie dyplomaty, którego małżonka jest również członkiem służby dyplomatycznej a syn lub córka mogliby podjąć pracę.

"Raduje mnie widok szefa mojego męża, myjącego samochody — mówi żona jednego z dyplomatów obserwująca z okna pierwszego sekretarza przy pracy."

Na samym końcu listy potrzebnego personelu znalazł się instruktor tenisa.

WASHINGTON — Annette Lopez-Munoz, korespondentka Radia Marti, twierdzi iż straciła pracę ponieważ podczas konferencji prasowej w Białym Domu zadała prezydentowi Reaganowi pytanie, które nie spodobało się członkom Krajowej Rady Bezpieczeństwa. Lopez-Munoz była pierwszym w historii dziennikarzem rządowym (Radio Marti podlega Agencji Informacyjnej USA), który zadał Prezydentowi pytanie podczas konferencji. (UPI)

Naruszanie Praw Człowieka w Iranie

New York (CST) — 25-letnia Azam Riahi, obywatelka Iranu na wczorajszej konferencji prasowej w Nowym Jorku powiedziała, że w czasie trzyletniego uwięzienia przez rewolucyjny rząd Iranu była tak często torturowana, że trzykrotnie musiała przechodzić operację chirurgiczną.

Riahi wyznała, że "bito mnie w stopy przy pomocy elektrycznego kabla aż cała skóra została zniszczona." "Z każdej rany krew płynęła ciurkiem" — dodaje prześladowana.

Konferencja prasowa w Nowym Jorku zwołana została przez Mudżaheddinów Ludowych, grupę walczącą z islamskim reżimem Ajatollacha Chomeiniego.

Raport o naruszaniu praw człowieka w Iranie przedłożono też pod obrady Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie uchwalono żadnych wniosków, lecz amerykańska delegatka Patricia Byrne stwierdziła, że "ONZ wyraża swe zaniepokojenie z powodu poważnego naruszania praw człowieka w Iranie."

Behzad Naziri, inny więzień biorący udział w konferencji prasowej powiedział, że rząd w Teheranie z powodów religijnych systematycznie torturuje około 140 tys. więźniów. Naziri zanim znalazł się w więzieniu pracował dla francuskiej agencji prasowej "France-Presse." Dodał on także, że po ucieczce z więzienia jego ojciec nadal jest tam przetrzymywany jako zakładnik.

SAMOCHODY DO POLSKI
Pekao TRADING CORPORATION

zawiadamia, że przyjmuje zlecenia na dostawy w Polsce samochodów polskiej produkcji:

FIAT 126 / 650 E
najpopularniejszy w Polsce mały samochód
\$1,550.00
FIAT 126 / 650 FL
z lepszym wyposażeniem
\$1,680.00

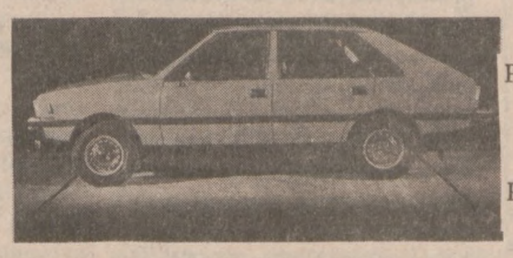

POLONEZ MR 87 1,5 LE
udoskonalona wersja, mniejsze zużycie paliwa
\$3,472.00
POLONEZ MR 87 1,6 LE
\$3,650.00

FSO 125P BERLINA 1,5L
duży wygodny polski samochód
\$2,250.00
FSO BERLINA 1,5 ME
udoskonalona wersja, mniejsze zużycie paliwa
\$2,482.00

NYSA TOWOS
towarowo-osobowy
8 osób + 245 kg. bagażu
lub 845 kg. bagażu + kierowca
\$3,220.00

FSO 125P COMBI 1,5L
udoskonalona wersja, mniejsze zużycie paliwa
\$2,982.00

FSO 125 D 1,6 L.
z silnikiem DIESLA firmy VOLKSWAGEN
\$4,500.00

SAMOCHODY DOSTAWCZE ŻUK
A 11 Skrzyniowy
A 13 Pick Up
A 06 Furgon
A 07 Towos
od \$2,450.00 do \$2,600.00

NYSA-MIKROBUS
na 11 osób + kierowca
\$3,400.00

FSO 125 PICK-UP
z wydłużoną skrzynią ładunkową
\$2,322.00

UWAGA: samochody POLONEZ LE, FSO BERLINA 1,5 ME i FSO 125 KOMBI na zlecenia od 19 maja br. są dostarczane z nowym zespołem zasilania, tj. gaźnikiem z odcinaczem paliwa, nowym kolektorem ssącym, filtrem z termoregulacją temperatury, oraz elektronicznym zapłonem. Urządzenia te bardzo obniżają zużycie paliwa.

Wszystkie samochody nabywane za pośrednictwem Pekao mają w Polsce zapewnioną obsługę gwarancyjną i specjalistyczny serwis techniczny oraz możliwość zakupu w Polsce części zamiennych.

Z tytułu otrzymania tych samochodów za pośrednictwem PEKAO ich odbiorcy w Polsce nie ponoszą żadnych wydatków.

Na żądanie bezpłatnie wysyłamy szczegółowe informacje techniczne.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
470 Park Ave. South (Manhattan, róg 32 ulicy) N.Y., N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane, Plomba ze zdjęciem \$20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Red. Helena Moll Nie Żyje!

W niedzielę 30 listopada odeszła od nas na zawsze wielka patriotka, zasłużona i długoletnia dziennikarka, aktywna członkini Związku Narodoweg Polskiego—Helena Moll.

Jeszcze niedawno, uczestniczyła w jubileuszu 50-lecia Gminy 178 ZNP w czasie którego otrzymała kolejne, specjalne wyróżnienie za pełną poświęcenia pracę dla Związku Narodowego Polskiego — Srebrny Talerz.

Laureatka szeregu najwyższych odznaczeń ZNP: Złotej Legii Honorowej (1976), Złotego Krzyża Zasługi (1950) i Medalu Zasługi (1950), była członkinią Związku Narodowego Polskiego od wczesnej młodości, aktywnie też włączyła się w pracę organizacji, która stała się celem Jej życia, najukochańszym przyjacielem.

Już jako 16-letnia panienka była wiceprezeską Gminy 75. Funkcję tę pełniła przez 4 lata. Później, przenosi się do Gminy 3 ZNP, aby w chwili utworzenia Gminy 178 pozostać jej członkinią do końca życia.

Śp. Helena Moll uczestniczyła w bardzo wielu Sejmach Związku, jako posłanka, jak też dziennikarka, bo przez ponad 40 lat pracowała w redakcji zarówno dwutygodnika ZNP "Zgoda," jak też "Dziennika Związkowego."

Prace dziennikarską rozpoczęła w 1938 r. jako redaktora Działu Kobiet. Szybko jednak poznała tajniki sztuki dziennikarskiej i pisze artykuły dotyczące pracy i działalności Związku; prowadzi dział krajowy w redakcji "Dziennika Związkowego."

Śp. Helena Moll urodziła się i wychowała w Stanach Zjednoczonych. Z domu rodzinnego Augustyn wyniosła głęboką miłość do Starego Kraju; była nie tylko prawdziwą patriotką amerykańską, ale wielką Polką.

Znała doskonale historię Polski, potrafiła pisać o Polsce z wielką znajomością przedmiotu mimo, że dopiero mając nieco ponad 70 lat po raz pierwszy odwiedziła kraj pochodzenia swych rodziców. Podzieliła się zresztą swymi wrażeniami z Czytelnikami "Dziennika" w kilku specjalnych reportażach napisanych po powrocie z podróży.

Śp. Helena Moll nie tylko kochała Związek Narodowy Polski i dla niego pracowała. Znała Organizację i jej działaczy tak dobrze, że najczęściej, jeśli trzeba było znaleźć informacje o jakiejś osobie, o uchwale czy wydarzeniu związkowym, najłatwiej i najlepiej było zapytać o to Panią Helenę.

W pracy dziennikarskiej dała się poznać jako niezmiernie pracowita i ofiarna koleżanka. Nie tylko przekazywała wiadomości, gromadziła je również, zakładając kartoteki redakcyjne, dbała o to, by nigdy nie zabrakło nikomu z koleżanek i kolegów odpowiednich źródeł potrzebnych często do rozwinięcia tematu.

Dziennikarstwo było Jej największym powołaniem. Zdając sobie sprawę z trudności redakcyjnych zawsze starała się wszystkim pomóc. Świadczy o tym choćby ostatnie sprawozdanie, jakie napisała zaraz po uroczystości 50-lecia Gminy 178, która odbyło się przed miesiącem.

Żegnamy wielką patriotkę, serdeczną i uczynną Koleżankę, oddaną i aktywną, zasłużoną członkinię Związku Narodowego Polskiego. Brak nam będzie śp. Heleny Moll, stratę odczujemy wszyscy bardzo dotkliwie.

O pracy dziennikarskiej Zmarłej, napiszemy osobno w jutrzejszym wydaniu "Dziennika." Żegnając serdeczna starszą Koleżankę, chylimy czoła przed Majestatem, łącząc się w smutku z najbliższą rodziną.

Cześć Jej pamięci.

Szczegóły o pogrzebie znajdują się w nekrologu.

Sukces Wyborczy Nacjonalistów w Austrii

W dziesięć miesięcy po wyborze Kurta Waldheima prezydentem, Austriacy wybrali kolejnego nacjonalistę do swych najwyższych władz.

Wzrost znaczenia przywódcy nacjonalistycznej Partii Liberalnej pogarsza — zdaniem obserwatorów — reputację Austrii.

Najwięcej zyskali w wyniku ostatnich wyborów nacjonaliści, natomiast straty ponieśli socjaliści i konserwatyści.

Zaledwie dziesięć tygodni przed wyborami Joerg Haidar objął kierownictwo partii, która posiada obecnie 18 posłów do parlamentu i popiera ją 10 proc. wyborców.

Socjaliści, który od 16 lat rządzą krajem wciąż pozostają największą partią, utracili jednak w ostatnich wyborach 10 miejsc w parlamencie i posiadali będą 80 przedstawicieli w 183 osobowym parlamencie. Konserwatywna Partia Ludowa utraciła 5 miejsc i miała będzie 76 przedstawicieli.

Mówi się, że większość z 450 tys. nowych wyborców głosowała na "zielonych" lub na nacjonalistycznych liberałów.

Sukces nacjonalistów świadczy zdaniem obserwatorów o powrocie przez pewne środowiska do narodowego socjalizmu.

Sukces liberałów sprawi również sporo kłopotów kanclerzowi Franzowi Vranitzkyemu, który w środę poproszony został do sformowania nowego gabinetu.

ONZ "Na Krawędzi Bankructwa"

Nowy Jork (CT) — Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Javier Perez de Cuellar powiedział, iż ONZ "znajduje się na krawędzie bankructwa" z powodu zmniejszenia o połowę sum przekazywanych co roku przez Stany Zjednoczone. Dodał, iż ONZ czeka w 1987 r. "niszczący" kryzys finansowy.

De Cuellar powiedział w miniony piątek członkom Zgromadzenia Ogólnego, iż organizacja wchodzi w kolejny rok swojej działalności z sumą 10 mln dol., wystarczającą zaledwie na pokrycie jej miesięcznych wydatków.

Pomimo wprowadzonych w 1986 r. ograniczeń wydatków, przewidywany deficyt ONZ wyniesie w roku 1987 — $87 mln.

BRISBANE — Papież Jan Paweł II z misiem koala. (Reuter)

Kryzys w Washingtonie Trwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dali do zrozumienia, iż mają zamiar przesłuchać wszystkich członków rządu, łącznie z Reaganem.

"Mam zamiar prowadzić śledztwo w sposób jak najbardziej obiektywny — powiedział John Tower — moja lojalność wobec kraju przewyższa lojalność wobec kogokolwiek."

Na pytanie czy pułkownik Oliver North, który jak twierdzi Biały Dom, ponosi całkowitą odpowiedzialność za przekazanie pieniędzy z irańskiej operacji na konto contras, mógł działać w pojedynkę. Scowcroft odpowiedział, iż "musiał on mieć jakieś instrukcje."

Senacki komitet d/s wywiadu przesłuchał wczoraj byłego doradcę d/s bezpieczeństwa Roberta McFarlane'a i pułkownika Olivera Northa. Przesłuchania odbyły się za zamkniętymi drzwiami.

Z najnowszych informacji wynika, że North odmówił odpowiedzi na pytania senatorów korzystając z Piątej Poprawki.

Zapytany o to sen. Richard Lugar powiedział — "Musimy dotrzeć do prawdy, ale jak widać ta droga nas do niej nie doprowadzi." Lugar powiedział również, iż Reagan powinien zwolnić ze stanowiska szefa sztabu Białego Domu Donalda Regana, dyrektora CIA Williama Casey oraz rozważyć możliwość odejścia sekretarza stanu George'a Shultza.

Departament Sprawiedliwości prowadzi odrębne śledztwo w tej sprawie. Członkowie Kongresu obawiający się, że ze względu na bliskie powiązania Meesea z Reaganem może zaistnieć konflikt interesów, domagają się powołania specjalnego prokuratora, który przejmie nad nim kontrolę. Niezależny prokurator może zostać powołany w myśl ustawy — Ethics in Government Act z roku 1978. Ustawa ta wymaga, aby prokurator generalny wystąpił do sądu federalnego o wyznaczenie niezależnego śledczego w przypadku, gdy postępowanie dotyczy wysoko postawionych członków administracji.

Przedstawiciel departamentu oświadczył, iż do tej pory nie natrafiono na dowody, które wymagałyby takiej decyzji.

Tel Awiw — Premier Yitzak Shamir przyrzekł pełną kooperację w śledztwie dotyczącym dostaw amerykańskiej broni do Iranu lecz ponownie zaprzeczył, że Izrael miał cokolwiek wspólnego z przekazaniem pieniędzy contras. Podczas spotkania z prezesem B'nai Brith, organizacji amerykańskich Żydów, Shamir powiedział, iż Izrael nie podejmie odrębnego śledztwa w tej sprawie.

Źródła zbliżone do izraelskiego ministerstwa obrony podają, że minister Yitzhak Rabin został poproszony o zebranie wszystkich dokumentów dotyczących dostaw amerykańskiej broni do Teheranu.

Moskwa — Organ KPZS "Prawda" stwierdza, że skandal dotyczący dostaw broni do Iranu i przekazania pieniędzy nikaraguańskim contras ukazuje, iż prezydent Reagan zbiera owoce swojej "lekkomyślnej, awanturniczej polityki zagranicznej." Komentator polityczny "Prawdy" Witalij Korionow pisze — "Próby przedstawienia ujawnionych faktów, jako "pomyłki" mogą oszukać tylko najbardziej naiwnych. (...) Jedną z rzeczy, które ujawnił kryzys w Washingtonie jest to, że Biały Dom z całym cynizmem usiłuje wzniecać konflikty regionalne i zdusić siły walczące o wolność i niepodległość. (...) Nie jest to normalna logika, jest to logika militaryzmu, zaprzeczenie zasad na których muszą opierać się cywilizowane stosunki pomiędzy państwami.

Walka Z Narkomanią w Szkołach

Washington (UPI) — Sekretarz oświaty, William Bennett powiedział w ubiegłym tygodniu, że rząd podejmnie odpowiednie kroki aby jak najszybciej wcielić w życie plan walki z narkotykami.

"Narkomania wśród amerykańskiej młodzieży — powiedział Bennett — osiągnęła zastraszające rozmiary." Realizacja programu będzie kosztować rząd federalny 200 mln dol. Największą pomoc finansową otrzymają stany: Kalifornia, Teksas, New York, Illinois, Pennsylwania i Ohio. W liście skierowanym do gubernatorów i przedstawicieli stanowych wydziałów oświaty Bennett poinformował, iż podległy mu departament rozpocznie niezwłocznie wprowadzanie programu w życie.

"Biorąc pod uwagę rozmiary problemu narkomanii wśród młodzieży uważam, iż pieniądze na walkę z nią powinny być przekazane władzom stanowym i lokalnym tak szybko jak tylko jest to możliwe" — powiedział sekretarz oświaty.

Pieniądze zostaną udostępnione wspomnianym władzom na początku przyszłego roku, nowe przepisy będą opublikowane w późniejszym terminie.

Prawo przewiduje, iż 1% wspomnianych 200 mln powinien zostać przeznaczony na walkę z narkomanią na obszarach podległych USA, 1% na walkę z narkomanią wśród młodzieży indiańskiej, 0.2% wśród mieszkańców Hawajów, 8% wśród studentów kolegiów i uniwersytetów. Program federalny otrzyma 3.5% wymienionej sumy, ośrodki regionalne 4.5%.

Z sumy przeznaczonej dla stanów 30% przekazane zostanie do dyspozycji gubernatorów zaś 70% zarządom szkolnym.

Departament Oświaty zorganizuje w styczniu specjalną konferencję podczas której przedstawi szczegółowy plan podjętych przez siebie działań.

Kalifornia otrzyma ponad 15 mln dol., Teksas ponad 11 mln, New York ponad 10 mln, Illinois ponad 7 mln, Pennsylwania ponad 7 mln podobnie jak Ohio.

'Mur Berliński' w Johannesburgu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nej Partii Federalnej Helen Suzman — a zamiast rozładować napięcia przysporzy nowych."

Przedstawiciel departamentu komunikacji podał, że zapora ma zapobiec przechodzeniu pieszych przez autostradę która biegnie pomiędzy czarnym przedmieściem a Johannesburgiem. Twierdzi on, że ponad 70% wypadków drogowych spowodowanych jest przez pieszych, a użycie betonu zamiast drucianych siatek czy zasieków ma zapobiec ich łatwemu niszczeniu.

Mur pomiędzy Soweto a Johannesburgiem nie będzie pierwszym. Miasta Zwide, New Brighton, czy Port Elizabeth są już nimi podzielone a przejścia w bramach strzegą tam specjalne straże. Soweto stało się najgłośniejsze w ostatnich dwóch latach ze względu na niepokoje jakie nim wstrząsały stąd zapewne pomysł rządu P. W. Bothy o utworzeniu czegoś na wzór "berlińskiego muru."

W miniony poniedziałek rozpoczął się również zapowiedziany wcześniej bojkot świąteczny. Antyapartheidowi działacze zamierzają poprzez bojkot zakupów w sklepach których właścicielami są biali wywrzeć presję na władze w celu odwołania stanu wyjątkowego.

Bojkotem który ma potrwać do końca roku mają być również objęci czarni właściciele sklepów w Soweto których organizatorzy akcji uważają za kolaborantów.

* * *

Opublikowane w poniedziałek wyniki sondażu opinii publicznej mówią, że mniej niż połowa Murzynów płci męskiej zdecydowana jest poświęcić pracę w walce z apartheidem.

Trzy czwarte respondentów uważa, że nie przemoc, a negocjacje to najlepszy sposób na osiągnięcie przez czarnych równych z białymi praw politycznych.

Jednakże tylko 46% wylosowanych respondentów zdecydowało się odpowiedzieć na zadane pytania, większość natomiast powstrzymała się od ich udzielenia, w obawie przed represjami.

Młodzi (w wieku od 18 do 34 lat) łatwiej decydują się na poświęcenia — 47%, w przeciwieństwie do ludzi starszych (powyżej 50-ciu z których jedynie 32% skłonna jest ponieść taką ofiarę).

Na pytanie czy zaakceptowaliby Mandelę jako przywódcę państwa 32% odpowiedziało, że natychmiast, natomiast 34% zdecydowała by się poczekać by sprawdzić na ile potrafi on kierować państwem.

Zapytani o formę rządu najchętniej widzianą — 74% odpowiedziało że opowiedziałoby się za rządem wielorasowym, w którym mieliby głos biali, Hindusi, czy czarni. Za rządami czarnych opowiedziało się jedynie 14% respondentów.

Wojna Pozycyjna w Libanie

Bejrut, Liban (UPI) — Milicja szyicka Amal wezwała wczoraj przez megafony broniących się w obozach uchodźców Palestyńczyków do poddania się i zakończenia trwających 5 tygodni walk, które pochłonęły ponad 270 istnień ludzkich.

Palestyńczycy zignorowali jednak wezwanie co spowodowało nowy atak Amal z użyciem czołgów i ciężkiej artylerii.

Po ataku znów ruszyły w pole jeepy z aparaturą nagłaśniającą by ponowić wezwanie do poddania się.

"Głośniki idą w ruch przy każdej okazji — mówi jeden z informatorów — ale Palestyńczycy nie wydają się zwracać uwagi na tę najnowszą taktykę Amal i zamierzają walczyć do końca".

Palestyńska odpowiedź na ataki Amal jest nie mniej krwawa.

W wyniku 5-cio tygodniowych walk, zabitych zostało 270, a rannych ponad 800 osób.

Wczorajsze walki nie były mimo artyleryjskich wybuchów równie ciężkie jak te sprzed kilku tygodni.

"Wygląda na to, że Amal zamierza prowadzić wojnę pozycyjną i w ten sposób zmusić Palestyńczyków do poddania się, a nie dokonywać bezpośredniego ataku na bazę i być oskarżona o masakrę".

Źródła policyjne podają, że dochodzi do wymiany ognia z broni rakietowej i ciężkiej maszynowej wokół obozu palestyńskiego Rashidyeh położonego na przedmieściach Tyru.

Źródła podają również, że zmalały walki wokół strategicznych wsi Maghdousheh po tym jak przeszła ona w ręce Palestyńczyków.

W czasie weekendu na temat zakończenia walk dyskutowali: wysłannik Ligii Arabskiej Hamdadi El Seid z premierem Rashidem Karami. W analogicznym celu wysłannik libijski spotkał się w Damaszku z władzami Syrii i przedstawicielami grup palestyńskich.

Radio libijskie podało, że przedstawiciel Tripoli potępił walki porównując je do "ognia który zniszczy nas wszystkich jednocześnie, ponieważ wszyscy powinniśmy w jednym okopie walczyć w syjonistycznym wrogiem".

Przywódca Amal — Nabih Berri omawiał działania zbrojne z ambasadorem Iranu, który podkreślił konieczność niezwłocznego zakończenia walk.

Amal jest najgroźniejszą siłą milicyjną, która postanowiła nie dopuścić do odbudowy potęgi palestyńskiej w Libanie.

Dziecko Przeżyło Przeszczep Wątroby

6-miesięczna Meghann La Rocco jest w niezłym stanie po operacji przeszczepu wątroby, której poddano ją w niedzielę. 6,5 godzinną operację uważa się za udaną.

Dr. Christopher Broelsch przeszczepił organ z ciała dwumiesięcznego chłopca, zmarłego w Indianie.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza i szwagierka moja, śp.

Helena Moll

(z domu Augustyn)
(żona śp. Aleksandra L. Moll)
(szwagierka śp. Bernice i śp. Michael Kopczyński)
Mieszkanka Oak Park, IL

Członkinie ZNP, była długoletnia redaktorka Dziennika Związkowego, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go listopada 1986 roku, o godzinie 1:45 po południu, przeżywszy 76 lat.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym we wtorek i w środę od 4-ej po południu do 9-ej wieczorem. Pożegnanie w środę o godzinie 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Conboy Funeral Home, pnr. 6150 W. North Ave., do kościoła St. Giles w Oak Park, IL, msza św. o godzinie 10:00, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Rita) Augustyn, Ted, bracia i bratowa; **Estelle Kopaczyński,** szwagierka; **Walter Janowski,** adoptowany syn; **Halina Matuszczak** i **Wanda Szebel,** adoptowane córki; **Elizabeth Lenart,** bratanica; oraz wielu kuzynów, bratanic i bratanków.

Pogrzebem zajmuje się Conboy Funeral Home. Telefon 237-1134.

High Level Service

ADRIAN MALEC

ALLAN MALEC

Allan Malec and Adrian Malec continue to play vital roles in our never-ending effort to better serve the public. They are two of the reasons that families may expect the same high level of dignity and spiritual beauty in every Malec funeral service . . . even those most modest in cost.

SINCE 1935

Funeral Flowers Available

Malec & Sons
GUARDIAN CHAPEL

6000 N. Milwaukee Avenue 774-4100
834 N. Ashland Avenue 421-5800

The GUARDIAN PLAN®
insurance funded prearranged funeral program

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Godz. 12 w południe

NIEDZIELNY MAGAZYN POLSKICH ROZMAITOŚCI
STACJA WEAW 1330 AM
w Każdą Niedzielę
Od 12 w południe do 1 po poł.
PROGRAM PROWADZĄ:
ZBIGNIEW REN i KRZYSZTOF BORUCKI

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacje WBMX 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 3:05 do 4:00 po poł.

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Poł.

RADIO POLONIA
Stacja WVVX 103.1 FM
W Każdą Niedzielę
4 Po Południu

JOHNNY HYZNY POLKA PROGRAM
STACJA WCEV 1450 AM
NIEDZIELA 4:05 do 5:00 po poł.

NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY
Audycja literacko-muzyczna
Roberta Poprawskiego
Niedziela o godz: 6 wiecz.
Stacja WBMX 1490 KC AM

Program Radiowy Urszuli Michałowskiej
Stacja WONX 1590 AM
Niedziela 9-10 Wiecz.
Tel.: 764-5358

FREEDOM FOR POLAND
Stacja WVEX 103.10 FM
Środa, 7-8 Wiecz.

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WBMX 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
Stacja WCEV 1450 AM
Sobota 7:00 do 7:15 wiecz.

POLSKI GŁOS EWANGELII
STACJA WCEV 1450 AM
Sobota 8:05 do 8:30 Wiecz.

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW z MERRILLVILLE, IND.
Stacja WTAQ 1300 KC
LaGrange, IL.
Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
Stacja WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej rano do 12-ej w Południu
Anonserzy:
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 9:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.
Tel.: (414) 671-1177

NEW CASTLE, PA.
POLISH RADIO HOUR
Zygmunt i Stephanie KUBINSKI
W Każdą Niedzielę
9:30 rano do 11 w południe
Stacja WKST 1280 KL
11 W. Madison Ave.
New Castle, Pa. 16102
Tel.: (412) 652-3965

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Spostrzegawczy Piloci Zapobiegli Katastrofie

W poniedziałek dwóch pilotów linii lotniczych, dzięki przytomności umysłu, zdołało zapobiec poważnej katastrofie samolotów. Rano, pilot samolotu pasażerskiego linii lotniczych United, spostrzegł w pobliżu lotniska O'Hare — tuż przed lądowaniem, że bardzo blisko znajduje się mała awionetka.

Pilot natychmiast poderwał samolot z 128 pasażerami na pokładzie, tym samym unikając tragedii. Jak podają informacje, samoloty znajdowały się w odległości niecałej pół mili od siebie.

W niecałe pół godziny po tym zdarzeniu, pilot linii lotniczych Midway Airlines, przygotowujący się do lądowania na lotnisku Midway, również szczęśliwie zdołał zapobiec zderzeniu się dwóch samolotów w powietrzu.

Dochodzenia w całej tej sprawie trwają. Wstępne wiadomości informują, że jeden z małych samolotów miał prawdopodobnie wadliwe urządzenia nadawcze i wieża kontrolna w Aurora, decydująca o drodze samolotów, nie wiedziała o położeniu tego samolotu.

Policja Poszukuje Sprawcy Morderstwa

58-letnią Overzenię Torry znaleziono zasztyletowaną w jej mieszkaniu przy 7756 S. Michigan. Morderstwo ma prawdopodobnie podłoże rabunkowe. Sąsiedzi twierdzą, że ofiara nigdy nie wpuszczała nieznajomych do domu.

★ Pomoc Domowa

A WARM SPECIAL PERSON
to live-in and care for my 2 young children. Must speak English and drive. Non-smoker. References required.
537-1807

OPIEKA NAD STARSZĄ PANIĄ Z ZAMIESZKANIEM
Wymagana minimalna znajomość języka angielskiego. $300 tygodniowo. Zgłaszać się osobiście.
Od 10 rano do 6 wiecz.
4109 N. Milwaukee

HOUSEKEEPER
Excellent Salary
Lovely new Water Tower Condo. Assist in cooking, cleaning, laundry/ironing. 5 days, go. Two adults. Some English necessary. A fine position for the right person. References required.
Call: 440-1050

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do pracy przy wypieku ciast. 827-3317 albo 390-8060.

YOUNG ladies needed. Cashier and cook. Experience with Polish and American food. 274-3511.

Fryzjerka z doświadczeniem znająca j. polski i j. angielski. $350 na tydzień, plus.
286-4494

POTRZEBNA NA PEŁEN ETAT KUCHARKA
Praca od 3 p.m. — zamknięcia. Musi mieszkać na południowo-zachodnim przedmieściu i posiadać własną transportację. Dzwonić między 4 p.m. — 8 p.m.
425-1720

PART TIME FLEXIBLE HOURS
Light general factory, pack ing, assembly, etc. Must speak English. Will train. Vicinity Montrose/Cicero.
777-6948

★ Praca

FLEXIBLE SCHEDULE
New Home Cleaning Service In Western Suburbs Seeks Staff 20 hours per week. Must speak English.
691-8533
LEAVE MESSAGE

AIRLINES NOW HIRING
Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to $50K. Entry level positions. Call
805-687-6000 Ext. A-9725

GOVERNMENT JOBS. $16,040-$59,230/yr. Now hiring. Call 805-:687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

FULL TIME KITCHEN HELP
needed. Cooks, pot washers & other dietary personnel. Some English helpful. Call
884-0153

HOUSEKEEPING SUPERVISOR
Full time position available for large department store. Must have retail supervisory experience, also able to speak English and Polish. Good starting salary.
Tel.: 599-0410
between 8—12

DOŚWIADCZONY PIEKARZ
Cukiernik. Do wypieku i dekorowania tortów i ciast. Pełny etat.
HELLAS PASTRY SHOP
2627 W. Lawrence
271-7500

PART time. Bunchmaker needed for flower shop. Will train. Must speak English. Apply for application — 59 E. Lake Street.

Fast Food Pizza
Part time food preparer. Evenings. Must have car and insurance. Must speak English.
Call 964-8627

EXPERIENCED SEMI DRIVERS
Piggyback and container. Percentage. Also, hiring owner operators. Must speak English.
597-6769

SECURITY GUARDS
Prestigious security agency looking for security officers, part time weekends. Good starting pay, benefits include state training course. Must speak English.
Work With The Best
UNITED NETWORK BUREAU
572-0801

★ Praca Męska

MECHANIK i BLACHARZ SAMOCHODOWY
potrzebni od zaraz do warsztatu w West Palm Beach, Florida. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Dzwonić 1-305-833-8352

POTRZEBNY INSPEKTOR
Do warsztatu maszynowego. Musi mieć doświadczenie w kontraktach wojskowych i musi mówić po angielsku.
Zgłaszać się po południu 3—6
A.M. PRECISION MACHINING
4655 N. 25th Schiller Park
678-1155

STATE AUTO REBUILDERS
Przyjmie każdą ilość blacharzy, lakierników i mechaników z narzędziami i doświadczeniem w Ameryce.
486-3164

Potrzebny blacharz samochodowy.
THE AUTO FORUM
4321 N. WESTERN
583-5460

MĘŻCZYZNA z autem i minimalną znajomością angielskiego potrzebny jako "Busboy" $4/godzinę. Można pracować 56 godz./tyg. Trzeba zamieszkać w Napperville. 961-3148.

CARPET CLEANER
Part time work. Join growing company, work evenings and some weekends in Loop. Become carpet technician, earn top pay, bonuses. Must speak English have valid drivers license and full time job.
524-9140 between 3 and 5 o'clock.

AUTO MECHANIC WANTED
Experienced only. Must have own tools. Rebuild motors, transmissions, and carburator. Apply in person.
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence
478-5932 ask for Angelo

★ Praca Męska

Maintenance
FACILITY MAINTENANCE
Position available in our office/warehouse location for an individual with a minimum of 3 years previous maintenance experience. Candidates must have thorough knowledge of all building trades including boiler, HVAZ, plumbing, electrical, sprinkler system and carpentry.
We offer complete health benefits which includes an HMO option, retirement plan, flexible spending account, profit sharing and credit union. Starting salary $7.92/hour. Must speak English. Send letter of apply in person to:
Employment Manager
FOLLETT CORPORATION
1000 W. Washington
Chicago, IL 60607
Equal Opportunity Employer m/f/h

ZATRUDNIĘ pracowników doświadczonych w remontach łazienek i kuchni. $5/godz. Dzwonić między 6—8 wieczorem. 774-1906.

Machinist
NC OPERATOR
Experienced setup/operator for NC vertical machine center. Day and Night shift opportunities. Work with engineers and designers in CAD/-CAM shop. Salary based on experience and ability. Good benefits. Must speak English. Send resume to:
STAMPING DEVELOPMENT INC.
300 Lexington Drive
Buffalo Grove, IL 60089
equal opportunity employer m/f

DOŚWIADCZONY szewc lub osoba chętna do nauki szewstwa potrzebna. Dzwonić 10-5. 771-7374.

POTRZEBNI murarze, stała praca przez cały rok. 671-3146 po 4 p.m.

JANITOR'S HELPER/ MAINTENANCE MAN
Must have experience working in hi-rise apt. bldgs. Must be familiar with heating and air cond. equipment. Permanent position. Must speak English 236-4884/236-4898

POTRZEBNY piekarz od zaraz, z doświadczeniem w Ameryce. 652-2854.

NAJPRĘDZEJ ZNAJDZIESZ PRACE W NOWYM JORKU
Stawki $200-$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagany znaleźć mieszkanie.
Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń
Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

DOŚWIADCZONY MĘŻCZYZNA DO PRACY NA TOKARCE
Minimum 10 lat doświadczenia. Musi czytać "blue print" i samodzielnie ustawiać maszyny. Nie jest wymagana znajomość j. ang. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku-piątku 7-4:30, soboty 7-12.
NJC MACHINE CO. • 8338 W. 47th St.

PRACOWNIK DO MYJNI SAMOCHODÓW
Przyuczymy do pracy. Stała praca. Południowe przedmieście. Zatrudnimy 4 osoby.
2849 W. 159th St. Markham, IL

MATURE MECHANIC
Experienced on foreign and American cars, with tools. Days or evenings. Must speak English.
CALL 281-2519
ROSLYN

FIRE RESTORATION COMPANY
Seeks English speaking, general laborers, to work new construction clean-up and cleaning of fire/smoke/water damaged furniture. Transportation necessary. Must have valid drivers license.
893-3473

MACHINIST
Leading Midwest Aero space machine shop has opening for a qualified and experienced C.N.C. mill set-up person. Applicant must have own tools, ability to read and interpret blueprints and have a thorough knowledge of FANUC controllers on MAGTSURA and MAZAK machining centers. Candidates must apply in person at:
NUMERICAL PRECISION INC.
2200 Foster, Wheeling, Ill.
Equal Opportunity Employer, M.F.

★ Praca Męska

CARPENTER and handyman needed. Must have own tools and car. Must speak English. 775-6195.

★ Domy

OAK LAWN BY OWNER
Quality built octagon bungalow. 2-3 bedrooms, full finished basement, formal dining room, ceramic bath, plaster wall, cove ceilings, 2½ car garage. $79,900 425-1964
PLEASE CALL IN ENGLISH

GOVERNMENT HOMES From $1 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call 805-687-6000 Ext. GH-9725 for current repo list.

$99,900
BELMONT-NARRAGANSETT
Restauracja i Budynek
Wspaniała okazja. Możesz zostać własnym "bosem". Ustalony interes, ruchliwa ulica dobra lokacja. Możliwość finansowania.
Niskie oprocentowanie.
DANCO REALTY 889-2800

★ Do Wynajęcia

5 DUŻYCH pokoi, nowe dywany, nowa szafkowa kuchnia, balkon. Laramie — Belmont. 637-2141.

JACKOWO. Sypialnia. 227-7579.

5 POKOJOWE mieszkanie. Okolica Belmont — Laramie. Może być z garazem. Tel.: 725-5763.

MIESZKANIE w basemencie dla mężczyzny. 622-3505.

JACKOWO — centrum Polonii. Przyjmę pana do wspólnego pokoju $100 miesięcznie. 348-6820.

NOWO WYBUDOWANE, ładne sypialnie dla kobiet. Na Jackowie, obok kolejki i "Shipping Center". Okolica Kimball i Belmont. 394-0192.

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią i łazienką dla 2 osób. Oddzielne wejście. $300 miesięcznie. Ogrzewanie i elektryka włączone. 342-8019.

UMEBLOWANE mieszkania $240-$360 i pokój pojedyńczy $150. 3957 W. Irving Park. TEl.: 463-8774 — w jęz. ang.

DO WYNAJĘCIA sypialnia dla panów. Okolica Pulaski-Diversey. 342-3581.

MIESZKANIE do wynajęcia. 237-0234.

DUŻA czwórka, 1 sypialniowa na trzecim. Ogrzewane parą, umeblowane $280. 3607 W. Palmer. 725-0785.

4721 S. HAMLIN. 4-ka do wynajęcia. 863-1205.

APARTAMENTY do wynajęcia. 4 pokoje, $270 miesięcznie. Pytać o menażera. 3244 N. Cicero. 283-4480.

CZWÓRKA do wynajęcia od 1 grudnia. Montrose-Cicero. Tel. 777-8529.

OKOLICA ELSTON AND IRVING PARK
3 pokojowe i 4 pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią każde. Pierwsze i drugie piętro. $370 i $390 miesięcznie.
283-6686 albo 941-1093

JACKOWO, piątka do wynajęcia. 384-3874.

DO WYNAJĘCIA 3240 N. Kostner. 7 pokoi, 3 sypialnie, $455 miesięcznie plus użyteczności. Dzwonić do John Oleszczuk. 692-6161.

★ Interesy

TAWERNA
z 2 Apartamentowym Budynkiem
Naprzeciwko MacDonald i przystanku kolejki CTA. Ruchliwa okolica. Wyposażenie tawerny. Nowy dach. Instalacja elektryczna, fugowanie. Natychmiastowe objęcie. Kontrakt.
1931 N. MILWAUKEE
698-1700 lub 292-1010

★ Rozmaite

GLOBE ANTYKWARIAT
6007 W. Irving Pk. Rd.
Tel.: 282-3537
Kupno i sprzedaż polskich książek. Czynny codziennie 10—8; w niedziele 11—5.

SPRZEDAM lub wymienię komplet monet obiegowych PRL do '75 r. Orientacyjna wartość $200. Tel.: 545-7031 wiecz.

★ Instrumenty Muzyczne

CORDOVOX-CD-2000
For Sale
All speakers and unit in exc. cond.
Best offer.
Call after 5:30 p.m.
833-5739
PLEASE CALL IN ENGLISH

★ Wycieczki

POSZUKUJĘ OSOBY
Dobrze znającej Florydę na okres Świąteczny darmo przejazd.
292-1395

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ AUTO

CHEVY Chevette '79, 42,000 mil. $1,200. Tel.: 767-1132.

Z POWODU śmierci w rodzinie sprzedam '86 AEROSTAR VAN, w pełni wyposażony. 254-2251, 254-5302.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

★ Usługi

Naprawa Karoseri
Ekspresowo, solidnie, tanio. Honorujemy ubezpieczenia, 25% zniżki.
283-3763
3510 N. Knox

ALL AMERICAN CARPET CLEANING SPECIAL
Two-step method, rotary steam extraction. Any 2 rooms and hallway only $32. Fiber guard included.
561-5543 or 989-8599

NAPRAWIAM samochody szybko, solidnie. Gwarancja. 545-0487.

LAKIEROWANIE SAMOCHODÓW
Niskie ceny. Gwarancja.
3510 N. Knox
283-3763

FRIENDLY CLEANING SERVICE
Czyszczenie dywanów najtaniej w Chicago.
523-1354

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

WSZELKIE roboty hydrauliczne wykona Janek. 685-3599.

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

★ Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY — BETON
OKNA SZOTRMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ, 1986
Imię, Nazwisko_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

"Niech Dostanie To, Na Co Zasłużył"

Powiedział Matka Podejrzanego o Zamordowanie Brata

Policja z Racine, Wisconsin zidentyfikowała wstępnie szkielet znaleziony w zeszły poniedziałek w pobliżu opuszczonej bocznicy kolejowej, jako należący do zaginionego prawie 3 lata temu Sanforda Grossa.

Jeżeli przypuszczenia te potwierdzone zostaną przez ekspertyzę patologów sądowych, 41-letni Edwin Hagen będzie odpowiadał przed sądem nie tylko za porwanie ale i za zamordowanie przyrodniego brata.

Hagen podejrzany jest o to, że w dniu 1 lutego 1984 r. uprowadził 24-letniego Sanforda Grossa sprzed jego biura przy 977 W. Cermak, wymusił podpisanie czeków na $50,000, po czym podstępnie go zamordował.

Dziesiątki bezsennych nocy i tysiące dolarów wydanych na poszukiwanie syna kończą pewień etap w życiu 60-letniego Jerrego Grossa. Ojciec zaginionego był jedynym, który uporczywie kontynuował śledztwo w sprawie Sanforda "Sandy'ego"—jak zdrabniał jego imię—nawet wówczas gdy zniechęcona brakiem rezultatów policja, odłożyła sprawę "na półki."

Nić śledztwa prowadzonego przez policję urwała się bowiem po zatrzymaniu Williama Varellas, sądzonego uprzednio za rabunki, przy próbie rozmienienia jednego z czeków z wymuszonej od Sandy'ego sumy $50,000. Varellas nie przyznawał się do winy ani nie wymieniał nazwisk wspólników.

Trop naprowadził na Hagena dopiero później, gdy 29 września, osiem miesięcy po zniknięciu młodego Grossa, mieszkańców Newaygo, Michigan zbudził w środku nocy potworny huk, wywołany eksplozją bomby. Wybuch nastąpił . . . właśnie pod domem Hagena. Świadkowie zobaczyli wówczas samochód z tablicą rejestracyjną Illinois, uciekający w stronę autostrady.

Detektywi Anderson i Sheren, agenci biura federalnego d/s alkoholu, tytoniu i eksplozji prowadząc niezależne od porwania śledztwo w sprawie tajemniczego wybuchu, natchnęli się na sprawę zniknięcia brata Hagena, Sanforda Grossa. W tym momencie, policja z Chicago i z Michigan rozpoczęły współpracę.

Alibi Hagena z okresu, w którym zniknął Sandy, została poddane ponownej analizie.

Hagen pracował rzekomo na farmie świątecznych choinek w dniu uprowadzenia brata. Powtórne przepytywanie świadków wykazało, że kłamał. Dalsze dochodzenie wykryło nową postać porwania Grossa, 27-letniego Marka Whitinga, który zdecydował się zeznawać na temat wydarzeń z 1 lutego.

"Whiting powiedział nam, że Varellas zapłacił mu $5,000 za pomoc w uprowadzeniu Grossa, opowiada tektyw Sheren. Współwłaściciel firmy Heritage Brick Corp. wywołany został z biura telefonem rzekomego klienta, oferującego sprzedaż używanych cegieł.

Wepchnięty następnie do wypożyczonej ciężarówki, został przewieziony do motelu w Schererville, Indiana. Pod groźbą pistoletu Gross podpisał czeki na $50,000, z których większość została niemal natychmiast rozmieniona w bankach Chicago i okolic.
cago i okolic. Pozostałych czeków, zawiezionych do Las Vegas i Newady, banki nie zaakceptowały.

Ostatni raz Whiting zobaczył młodego Grossa, 3 lutego, prowadzonego przez Hagena i Varellasa wzdłuż opuszczonych torów kolejowych w pobliżu Burlington. Porywacze mieli przy sobie broń i dwie łopaty."

Whiting skazany został w poniedziałek na siedem lat więzienia za współudział w porwaniu.

"Teraz, gdy odnaleziono mojego syna nareszcie będę mógł pochować go zgodnie z żydowskim rytuałem — mówi Jerry Gross. Odejdę z tego świata ze świadomością, że zrobiłem to, co do mnie należało."

Sheila Hagen, matka Hagena i jednocześnie żona Jerrego, którego Hagen był pasierbem wyparła się syna. "Niech dostanie to, na co zasłużył"—powiedziała.

Gross napisał pięciostronicowy list do prowadzącego sprawę sędziego federalnego Wendella Milesa z prośbą, aby oskarżeni otrzymali najwyższe wyroki w prowadzonych przeciwko nim sprawach.

Dwulatek Oskarża Opiekunkę o Pobicie

Zeznania 2.5 rocznego świadka okazały się krytycznym momentem w rozprawie przeciwko opiekunce, która podejrzana jest o ciężkie pobicie dwuletniej dziewczynki. Dziecko z trudem odratowano.

Ława przysięgłych wyda werdykt po wysłuchaniu ostatecznych argumentów za i przeciw winie 23-letniej Sharlette Wright z Evanston.

W ubiegły wtorek w ostatnim dniu rozprawy przed świętem Dziękczynienia ława stanęła przed dylematem: czy 2.5-letni chłopiec jest w stanie rozróżnić czarną opiekunkę o imieniu Sharlette od innej o podobnie brzmiącym imieniu Sharmin?

Chłopiec — Benjamin West wraz ze swą opiekunką Sharmin Powell Jones odwiedził 2-letnią Elizabeth Rohrman i jej opiekunką Wright 31 sierpnia 1985. Benjamin wyznał później pracownicy społecznej szpitala w Evanston, Gail Overgaard, że to Sharlotte pobiła małą.

"Kiedy przyniosłam czarną lalkę i nazwałam ją Sharllete — opowiada Overgaard — oczy chłopca zrobiły się szkliste a on sam zdrętwiał."

"Sharlette i Sharmin brzmi bardzo podobnie w uszach dwulatka" — twierdzi dr Francis Stott z Instytutu Ericksona, specjalizującego się w badaniach nad rozwojem dziecka. "Nie wydaje mi się, aby Benjamim rozumiał kogo czarna lalka przedstawia."

Matka chłopca, Vicki Paulson-West zeznała, że dwulatek nie miał nigdy kłopotów z rozróżnieniem imion opiekunek. "wymawiał bezbłędnie Shar-lette, akcentując, ostatnią sylabę.

Adwokat Sharlette utrzymuje, że klientka jego przebywała w łazience w innej części domu, aniżeli ta, w której dziewczynka została pobita. Twierdzi ponadto, że to Sharmin Powell Jones jest sprawczynią okaleczenia dziecka.

W późnych godzinach w poniedziałek Sharlette Wright uznana została winną pobicia 2-letniej dziewczynki. Oskarżona odpowiadać ma jeszcze za straszenie świadków oskarżenia.

Brutalne pobicie przez Wright doprowadziło do uraty przez dziecko 70 proc. zdrowia. Dziewczynka jest obecnie niewidoma, głucha i częściowo sparaliżowana.

HAWANA — Premier Hiszpanii Felipe Gonzales i Fidel Castro z tancerkami ze sławnego klubu "Tropicana" w stolicy Kuby. Gonzales odbył podróż po krajach Ameryki Południowej i Karaibów. (Reuter)

WASHINGTON — Donald Regan, szef sztabu Białego Domu i Edwin Meese, prokurator generalny, słuchają prezydenta Reagana ogłaszającego rezygnację Johna Poindextera. (UPI)

O Rozwiązanie Partii Solidarności Illinois

Jej Istnienie Zagraża Dotychczasowej Równowadze Politycznej

Były kandydat na stanowisko gubernatora — Adlai Stevenson III oraz przywódcy Stanowej Partii Demokratycznej podjęli działania, których celem jest rozwiązanie Partii Solidarności Illinois.

Założona trochę przypadkowo, trochę z powodów taktycznych Partia Solidarności Illinois, gruntowała formalnie swą pozycję polityczną zdobywając dla swych kandydatów więcej niż 5% głosów — a więc ponad minimum, określone wyborczym prawem stanowym. Spełniając to kryterium, Partia Solidarności Illinois zdobyła prawo do przeprowadzania prawyborów i mianowania kandydatów na niektóre stanowiska stanowe, co — nieuchronnie — zachwiałoby dotychczasową równowagę we władzach Illinois, opartą na schemacie: — Demokraci-Republikanie.

Osłabienie Partii Demokratycznej przy pomocy Partii Solidarności nigdy nie leżało w intencjach Stevensona, kiedy zakładał tę drugą około pół roku temu.

Tak zdaniem Stevensona, jak i przywódców demokratycznych, Partia Solidarności Illinois powinna zostać rozwiązana natychmiast, aby nikt nie uzyskał kontroli nad nią i nie posłużył się nią do ingerowania w zbliżające się wybory na mayora i do władz miejskich.

"Jest okazja . . . żeby ktoś przejął kontrolę nad Partią Solidarności i skomplikował wszystkie municypalne wybory — łącznie w Chicago" — stwierdził senator Vince Demuzio (demokrata z Carlinville), przewodniczący Partii Demokratycznej Illinois.

Według Rona Michaelsona, dyrektora wykonawczego Stanowej Rady Wyborczej, Partia Solidarności jest pierwszą w najnowszej historii Illinois, która zagrażałaby status quo GOP i Partii Demokratycznej.

Michaelson zwrócił uwagę, że najprawdopodobniej nikt — poza samą Legislaturą stanową — nie dysponuje środkami do rozwiązania Partii Solidarności Illinois. "Adlai (Stevenson III, przyp. red.) nie może po prostu powiedzieć: 'partia jest rozwiązana' " — dodał Michaelson.

Demuzio oznajmił, że przedstawi na forum Legislatury stanowej projekt ustawy na mocy której Partię Solidarności Illinois dołączono do Partii Demokratycznej, w ten sposób rozwiązując problem, a zarazem unikając sprawy ewentualnej sądowej.

"Niektórzy ludzie, jacy złożyli podpisy pod petycjami na rzecz Adlai (Stevensona III, przyp. red.) i Partii Solidarności mogą uważać, że mają prawo do pewnych elementów tej partii" — wyjaśnił Demuzio. "Przy pomocy mojej metody można będzie znacznie łatwiej zachować ważne elementy tej partii."

Koncert Chóru Millarda

W dniu wczorajszym, zgodnie z kilkuletnią tradycją, chór Millarda składający się z personelu sprzątającego budynki biurowe w śródmieściu, wystąpił w godzinach przerwy obiadowej z koncertem kolęd różnych narodowości. Koncert odbył się w 1 Illinois Center.

Od kilku już lat Stanley Sochacz prowadzi ten chór. W dużej większości członkami jego są osoby polskiego pochodzenia, z każdym jednak rokiem przybywa nowych ludzi, reprezentujących wiele innych narodowości. Nadal jednak przeważają Polacy, oraz imigranci z krajów Europy wschodniej.

Członkowie chóru wystąpują w strojach regionalnych często przyprowadzając na koncert dzieci, również ubrane w stroje regionalne.

Wczorajszego koncertu, oprócz pracowników z śródmieścia, słuchali również przedstawiciele organizacji polonijnych, wśród nich prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy A. Mazewski oraz wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz.

Chór Millarda zasłynął już ze swych występów, dlatego też co roku na koncert kolęd tego chóru przybywa bardzo licznie publiczność, oraz przedstawiciele środków masowego przekazu.

Bernard Epton Kandydatem Na Mayora

Były reprezentant stanowy Bernard Epton, który przegrał wyścig o stanowisko mayora z Haroldem Washingtonem w wyborach w r. 1983 będzie ubiegał się o nie ponownie w najbliższej kadencji.

"Jestem trochę starszy i mądrzejszy" powiedział 65 letni republikanin.

Epton jest zatem kolejnym poważnym kandydatem z ramienia Partii Republikańskiej obok byłego miejskiego dyrektora d/s budżetu Donalda Haidera, popieranego przez przywódców republikańskich powiatu Cook na czele z przewodniczącym Donaldem Tottenem. Trzecim poważnie liczącym się kandydatem jest senator stanowy Jeremiah Joyce.

Epton podkreślił, że poprze jednego z nich w wypadku gdyby sam nie otrzymał nominacji na kandydata.

Totten i inni przywódcy GOP zarzucają Eptonowi, że na jego politycznej przeszłości ciąży udział w zabarwionej rasizmem kampanii 1983 roku przeciw Washingtonowi. To podważa opinię o Eptonie, jako i silnym kandydacie republikanów.

Z drugiej jednak strony biorą pod uwagę to, że nazwisko Eptona jest szeroko znane jak również poważne poparcie finansowe, jakie posiada.

Lambesis Twierdzi, Że Jest Niewinny

Michael Lambesis, śledczy w biurze klerka Sądu Okręgowego Powiatu Cook, nie przyznał się w ostatni piątek —przed federalnym Sądem Rejonowym — do sprzedaży broni palnej i tłumika Michaelowi Raymondowi, ubiegającemu się dla firmy Systematic Recovery Services o lukratywne kontrakty chicagoskie, który jednocześnie spełniał rolę informatora i "wtyczki" FBI.

Podczas wstępnego przesłuchania, na którym Lambesis został oficjalnie postawiony przez sąd w stan oskarżenia, przedstawiciel Prokuratury Federalnej poinformował, że osoba śledczego jest przedmiotem jeszcze innego — oprócz sprawy korupcji chicagoskiego Ratusza — dochodzenia władz federalnych.

Recydywiści Na Straży Porządku Publicznego

2 Skorumpowani Byli Policjanci Pracownikami Władz Stanowych

Gazeta "Chicago Sun-Times" doniosła, że stanowe agencje — Wydział Więziennictwa oraz Wydział Rejestracji i Szkolnictwa — zatrudniają u siebie na wysokich stanowiskach kierowników — ludzi, którzy kiedyś byli karani.

Rzecznicy Wydziału Więziennictwa oraz Wydziału Rejestracji i Szkolnictwa oświadczyli, iż przepisy tych agencji stanowych nie zabraniają zatrudniania kogoś kto był karany, a także nadmienili, że nie starają się one wprowadzić tego rodzaju przepisów, bo nie widzą takiej konieczności.

Gary L. Clayton, rzecznik Wydz. Rejestracji i Szkolnictwa oświadczył: "Nie istnieje prawo stanowe zabraniające zatrudniania osób karanych i recydywistów." Jak wiadomo wydział ten zajmuje się wydawaniem, zawieszaniem bądź odbieraniem licencji uprawniających do wykonywania profesji lekarzom, prawnikom, prywatnym detektywom i przedstawicielom 29 innych rodzajów zawodów.

Nic Howell, rzecznik Wydz. Więziennictwa stwierdził: "Wyznajemy zasadę na mocy której przyjmujemy podania o pracę od każdego." Dodał, że jeśli dana osoba została za coś skazana w przeszłości, specjalny komitet Wydziału ma zadanie ustalić czy powinna ona zostać zatrudniona.

Jak sama nazwa wskazuje, Wydz. Więziennictwa sprawuje nadzór nad wszystkimi zakładami karnymi w Illinois.

W przeciwieństwie do sąsiadujących z nim stanów, Illinois rzeczywiście nie posiada prawa zabraniającego zatrudniania karanych na stanowiska w organach ścigania lub wymiarze sprawiedliwości, w związku z czym każda z tego rodzaju agencji sama ustala swe przepisy przyjmowania do pracy.

Zdaniem przedstawiciela stanowego Wydziału d/s Centralnego Zarządzania (Department of Central Management Services), Patrick'a Foley'a w rezultacie tego rodzaju polityki zatrudnieniowej, właściwie nie wiadomo ilu karanych przyjęto do pracy. Warto dodać, iż przez Wydz. d/s Centralnego Zarządzania przechodzą wszystkie podania o pracę, złożone przez kandydatów na stanowiska we władzach stanowych.

Według faktów ujawnionych przez "Sun-Times," dwaj byli policjanci chicagoscy uznani winnymi w 1973 r. wymuszania łapówek i składania fałszywych zeznań, zatrudnieni są obecnie na wysokich stanowiskach w dwóch agencjach stanowych. Pierwszy z nich, 54-letni Emmons Russell jest asystentem z-cy dyrektora d/s dochodzeniowych w Wydz. Rejestracji i Szkolnictwa, a drugi — Carl Flagg (l. 54) jest kierownikiem oddziału d/s ścigania uciekinierów w Wydz. Więziennictwa.

Z dokumentów sądowych uzyskanych przez "Sun-Times" wynika, że obydwaj w/w byli funkcjonariusze, byli w grupie 17 policjantów chicagoskich uznanych winnymi wymuszania haraczy od 53 właścicieli lokali nocnych w północnej dzielnicy Chicago, przez okres 3½ roku. Na początku lat 70-tych był to głośny skandal znany, jako "korupcja na Rush Street."

Obydwaj Flagg i Russell odbyli 2-letnie kary więzienia w karnych zakładach federalnych. Russell został przyjęty do pracy dla agencji stanowej już w siedem miesięcy po wyjściu z więzienia, a Flagg w lutym 1979 r.

Przepisy wielu agencji stanowych zabraniają zatrudniania osób karanych: — Wydział Policji Stanowej; Wydz. Skarbowy; Wydz. Konserwacji; Wydz. d/s Nadużywania Alkoholu i Substancji Narkotycznych.

Takie stany jak np. Iowa, Michigan i Wisconsin posiadają prawa zabraniające zatrudniania karanych w jakimkolwiek ze swych wydziałów. W większości stanów, osoba karana pragnąca uzyskać zatrudnienie w danym wydziale musi uzyskać ułaskawienie gubernatora.

Walter Netsch Wycofuje Się z Propozycji?

W związku z tym, że władze miasta nie usunęły jeszcze wraków samochodowych z policyjnego cmentarzyska aut, przy Lincoln Park i Wilson Ave., (na wschód od Lake Shore Dr.), prezes Chicagoskiego Okręgu Parków, Walter Netsch oświadczył, iż zamierza wycofać się ze swej wcześniejszej propozycji, na mocy której na terenie tym można byłoby trzymać samochody ściągnięte za karę za parkowanie w niewłaściwym miejscu.

Władze Chicago obiecały oczyścić teren w terminie do 1 grudnia br., ale w dalszym ciągu znajduje się tam 326 wraków samochodowych.

"Panuje tam wielki bałagan. Miejsce wygląda po prostu ohydnie" — oznajmił rozgniewany Netsch.

Rzecznik miejskiego Wydziału Ulic i Oczyszczania Miasta poinformował, iż plac zostanie uprzątnięty do końca bieżącego tygodnia.

Dyrektor wykonawczy Friends of the Parks, organizacji kontrolującej parki w imieniu mieszkańców Chicago, Erma Tranter skrytykowała tak używanie placu na cmentarzysko samochodów jak i na parking ściągniętych za niewłaściwe parkowanie samochodów. Dodała: "Plac jest tak bardzo pokryty odłamkami szkła i żelastwem z rozbitych samochodów, że chyba nie będzie mógł być przeznaczony na park". Wyraziła również zwątpienie w to, że miejski Wydział Ulic i Oczyszczania Miasta wywiąże się z obietnicy do końca bieżącego tygodnia.

Warto dodać, iż omawiana działka znajduje się w dzielnicy gdzie place i nieruchomości są w cenie i gdyby wykorzystano ją we właściwy sposób, przyniosłaby Chicago i jego mieszkańcom nie tylko pożytek, ale i dochód.

Nowi Przywódcy Chicagoskiego Świata Pracy

Na dwa poważne stanowiska w chicagoskich organizacjach związków zawodowych zostali mianowani: R. Healey i William Hogan Sr.

Rada Wykonawcza Federacji poleciła Roberta Healeya, obecnego sekretarza-skarbnika a jednocześnie byłego prezesa Związku Nauczycieli w Chicago na stanowisko przewodniczącego Chicagoskiej Federacji Pracy (CFL).

Healey praktycznie kierował federacją liczącą ok. 450,000 członków, zrzeszającą 277 lokali związkowych przez ostatnich kilka miesięcy, w czasie choroby Edwarda Brabeca, byłego przewodniczącego, który zmarł 18 listopada. 56-letni działacz wywarł spore wrażenie na wielu członkach federacji w czasie tej "nieoficjalnej kadencji".

Funkcję sekretarza-skarbnika obejmie po Healyeu, Michael Burton, dotychczasowy asystent przewodniczącego.

Ważne stanowisko przewodniczącego związku Teamster Joint, Council 25 po zmarłym niedawno Louis Peick obejmie 76-letni William Hogan Sr.

Delegaci Federacji Pracy głosować będą nad zatwierdzeniem nominacji 6 stycznia. Wiadomo jednak, że najczęściej, jeśli nominacja była jednomyślna, kandydat uzyska poparcie delegatów.

Myśl

Żyjemy w czasach, w których kulturze grozi, że zginie od środków kultury.

F. Nietzsche

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
1 grudnia, 1986	1 grudnia, 1986
980	6019

LOTTO

Sobota, 29 listopada, 86 — 01 04 08 13 28 30

Środa, 26 listopada, 86 — 03 12 21 25 32 43